

PRENUMERATA MIESIĘCZNA . 440 H
Z dostawą w miejscu lub
przeprawką pocztową . . . 500 H
Za granicą 650 H
REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Lwów, ul. Sokoła 4.
Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 291.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU
POJEDYNCZEGO
20 Mk.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano.

Nr. 6382

Lwów, sobota 13 maja 1922.

Rok XIII

Delegacya polska opuści Genuę w razie poruszenia sprawy Galicyi wsch. Napady band sowieckich na Polskę.

Sprawa Galicyi w ch. i Wileńszczyzny nie należy do kompetencji genueńskiej.

Taką opinię wypowiedzieli delegaci polscy na komisji spraw zagr.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 maja.

(m) Na czoło dyskusji dzisiejszego posiedzenia komisji spraw zagranicznych wysunęła się sprawa Galicyi wschodniej i Wileńszczyzny. Stało się to wskutek depesz prywatnych, jakie zaalarmowały we czwartek rano Warszawę o przekazaniu powyższych 2 spraw komisji politycznej konferencji genueńskiej. W posiedzeniu komisji spraw zagranicznych wzięli udział: Prezydent ministrów Ponikowski, poseł August Zaleski i kierownik biura spraw przygotowawczych na konferencję genueńską Wieniawski.

Poseł Zaleski przedstawił obraz konferencji genueńskiej do chwili swego wyjazdu, tj. do soboty 6 bm. W tym dniu groziło rozbitcie całej konferencji z powodu różnicy między komisją polityczną a Francją i Belgią. Różnica ta polegała na tem, że Belgia chciała w warunkach stawianych sołtewom umieścić ustęp nie dający rządowi sołtewów prawa zastąpienia i restytucji dóbr państwowych przez odszkodowanie.

Poseł Zaleski podniósł stanowisko delegacji polskiej, która działała we wszystkich sprawach w porozumieniu z delegacją Francji przez przestrzeganie wszystkich względów sojuszu i zobowiązań i doprowadziła do tego, że sojusz nasz z Francją wyszedł z konferencji genueńskiej mocniejszy. Mając na oku konieczność utrzymania solidarności w pracy, delegacya starała się utrzymać jak najlepsze stosunki z Anglią i można twierdzić, że pozyskała obecnie zaufanie dyplomacy angielskiej i nawiązała z nią stosunki nie tylko poprawne, ale przyjacielskie.

Przechodząc do wiadomości w sprawie Galicyi wschodniej i ziemi Wileńskiej, zaznaczył poseł Zaleski, że do chwili jego wyjazdu z Genui o sprawach tych nie było tam mowy. Politycy polscy spodziewali się, że kwestye te mogą być poruszone i mieli odeprzeć zamiar ten na zasadzie, że to nie jest forum, na którym można

sprawy granic. Sprawy granic rząd poruszył na podstawie § 84 traktatu wersalskiego państw głównych, poza konferencją stała bowiem delegacya polska na stanowisku, że sprawy te nie wchodzą w zakres kompetencji konferencji genueńskiej.

Następnie prezydent Ponikowski twierdził, że rząd polski nie otrzymał wiadomości o poruszeniu na konferencji spraw Galicyi i Wileńszczyzny, jest jednak pewne, że delegacya polska przeciwstawi się dyskusji nad tą sprawą.

Kierownik biura spraw przygotowawczych

Wieniawski, przedstawivszy wyczerpująco przebieg obrad nad sprawami finansowemi i ekonomicznymi powiedział, że ustalili się już poglądy, iż granice wschodnie Polski są już ustalone przez traktaty z sąsiadami i mowa być może tylko o formalnym uznaniu przez państwa powołane traktatem wersalskiego.

Łączenie tych spraw z kwestyą urzędzenia Galicyi i Wileńszczyzny jako wewnętrznej sprawy Polski byłoby niedopuszczalnym na terenie międzynarodowym.

Na interpelację co było przedmiotem konferencji ministra Skirmunta z Rathenauem i Wirthem, odpowiedział p. Zaleski, że konferencya ta dotyczyła zniesienia zakazu wywozu z Niemiec do Polski i ustalenia stosunków gospodarczych Polski i Niemiec.

Delegacya polska opuści konferencję w Genui w razie poruszenia sprawy Galicyi wsch.

Delegacye ententy pójda solidarnie z Polską.

Wiedeń, 11. maja.

(AW) „Wiener Mittag“ telegrafuje z Genui: Delegacya polska jest oburzona, że zapraszające państwa konferencyjne powzięły na nalegania L. George'a uchwałę, wedle której subkomitet komisji politycznej ma zbadać sprawę Galicyi Wschodniej. Delegacya polska sprzeciwia się wszelkiej dyskusji nad tą sprawą, którą uważa za załatwioną na podstawie traktatu ryskiego. Delegacya polska grozi, że w razie poruszenia sprawy wschodnio-galicyjskiej w Genui opuści konferencję. Delegacye państw małej ententy oświadczyły, że w tym wypadku pójda

solidarnie z Polską. Protest ten powikłał jeszcze bardziej i tak dość trudne położenie konferencji.

Genua, 11. maja.

(PAT) „Mesagero“ donosi, że Skirmunt i Benesz protestowali przeciw temu, by po przedpołudniowych naradach mocarstw zapraszających brano pod obrady w Genui kwestyę mniejszości narodowych i granice Galicyi wschodniej, gdyż wywołałoby to wzburzenie. Twierdzą nawet, że Benesz miał oświadczyć, iż mała ententa w tym wypadku opuściłaby Genuę. Informacye te dotychczas nie zostały potwierdzone.

Dymisy redaktora za zapatrywania L. George'a.

London, 11. maja.

(PAT) Dzienniki donoszą, że lord Nordcliff zażądał telegraficznie od Steada aby podał źródło

go żądania, lord Nordcliff udzielił mu telegraficznie dymisy. (Mowa tu o głośnej rozmowie L. George'a, którą podał „Times“).

żądania, na którym rucia w tych informacjach. Ponieważ Stead nie spełnił te-

Gazeta Bankowa

jest bezsprzecznie na poważniejszym polskim czasopiśmie ekonomicznym!

Dwa specjalne numery „Gazety Bankowej“ poświęcone „II. Targom Wschodnim“, które odbędą się w czasie od 5. do 15. września 1922, w przygotowaniu do numerów tych przyjmujemy już ogłoszenia we wszystkich językach po zwyczajnych cenach taryfowych. Tłumaczenia na obce języki dokonujemy na życzenie samych władz i instytucji rządowych i prywatnych oraz do większych firm przemysłowych i handlowych w kraju i zagranicą.

Administracja Gazety Bankowej, Lwów, Zmorowicza 1. 5.

Napady band sowieckich na Polaków na terytorium polskiem.

Ostra nota rządu polskiego do sowieków.

Warszawa, 11. maja.

(PAT) Charge d'affaires Rzeczypospolitej w Moskwie złożył 10. maja b. r. z polecenia rządu następującą notę w komisaryacie dla spraw zagranicznych: Rząd polski posiada szereg dowodów, stwierdzających prawdziwość wiadomości o organizowaniu na terytorium Białorusi sowieckiej band zbrojnych i o przygotowywanych przez te bandy napadach na polskie miejsca pograniczne. — Tworzeniem tych band zajmuje się organizacja, występująca pod fikcyjną nazwą „Związek samoobrony włociańskiej“. Związek ten wydał w marcu b. r. odezwę, nawołującą do mordów, grabieży, pożóg i t. p. gwałtów wobec obywateli polskich i ich siedzib, położonych w pobliżu granicy sowieckiej.

Wspomniana organizacja nie poprzestała na agitacji przeciw Polsce, lecz गईje się do wystąpień czynnych, które w dniu 23. kwietnia b. r. zapoczątkowane zostały napadem na dwór Łukaniec w powiecie wileńskim. Przeprowadzone na miejscu dochodzenia stwierdziły, że w napadzie tym brał udział komisarz sowiecki. Działalność zatem tak zwanego „Związku samoobrony włociańskiej“ władze sowieckie nie tylko na swem terytorium tolerują, lecz i popierają, czego wystarczającym dowodem jest za-

mieszanie pomienionej odezwy w „Izwiestjach“ oraz zezwolenie na jej kolportowanie w powiatach nadgranicznych. Działalność tych band i coraz częściej powtarzające się wypadki prowokacyjnego przekraczania granicy polskiej przez oddziały sowieckie oraz dokonywane przez nie gwałty na obywatelach polskich i na polskim terytorium stanowią jawne i niewątpliwe pogwałcenie przez rząd sowiecki zobowiązań, wynikających z art. 5 traktatu ryskiego. Rząd polski protestuje kategorycznie przeciw wynikającemu z akcji powyższej naruszeniu przez rząd R. S. F. S. R. art. 5 traktatu ryskiego oraz oświadcza, że czyni rząd rosyjski odpowiedzialnym za wszelkie gwałty, dokonane na osobach obywateli polskich i za szkody, wyrządzone w ich mieniu przez tworzenie na terytorium R. S. F. S. R. z udziałem i poparciem władz sowieckich band, których uczestnicy w razie pochwycenia ich przez władze polskie będą z całą surowością ścigani. — Nie mniej zmuszony jest rząd polski domagać się stanowczo od rządu sowieckiego podjęcia odpowiednich kroków i wydania zarządzeń potrzebnych celem zlikwidowania pomienionej organizacji oraz ukrócenia wszelkiej agitacji antypolskiej, jak naruszenie przyjętego traktatem zobowiązania.

12 wyroków śmierci za sprzeciwienie się rabunkowi cerkwi i kościołów.

Moskwa, 11. maja

(PAT) Wczorajsza prasa podaje wyrok trybunału w sprawie oskarżonych o agitację przeciwko konfiskacie kosztowności cerkiewnych. Na mocy tego wyroku skazano 12 osób

na karę śmierci przeważnie z pośród duchowieństwa prawosławnego, 5 osób na karę pięcioletniego więzienia, 13 osób na karę 3-letniego więzienia i 10 osób na karę jednego roku więzienia.

Odpowiedź rosyjska.

Genoa, 11. maja.

(PAT.) W. B. K. Rząd rosyjski zgodził się, aby na rynek światowy dostarczyć 140 milionów konsumentów, dać swe zasoby i usunąć traktaty. Rząd rosyjski uwzględni już i zapewnia prawo własności i przywileje cudzoziemcom w Rosji. Nadto delegacja rosyjska miała zamiar przedłożyć listę koncesji kopalnianych, rolniczych i przemysłowych, które chciała przyznać cudzoziemcom, lecz do dziś część zagadnień nie była nawet poruszona. Jako warunek badania tych spraw po dał komitet ekspertów, aby rząd sowiecki uznał długi państwowe i prywatne. To mogło uniemożliwić prace konferencji. Wskutek tego zagadnienia, które decydują o przyszłości całego świata, zostały skomplikowane. Nie takie albo inne rozwiązanie zagadnienia spowoduje przypływ obcych kapitałów do Rosji, lecz miarodajną będzie gwarancja, którą rząd rosyjski może dać na przyszłość oraz skonsolidowanie tego rządu, który wynika w razie uznania go de iure. Fakt, że rewolucja rosyjska w kwestii długów wojennych uwzględniła możliwości gospodarcze Rosji, dowodzi, że rząd rosyjski chce objąć te zobowiązania, co do których wie, że będzie mógł je wypełnić. Polityka po największej części każe po wojnie da-

żyć do klęski sowieków i chce doprowadzić do indywidualizowania kapitalizmu. Delegacja sowiecka wzbraniała się i wzbrania włączać do bieżących rokowań tendencji politycznych i może twierdzić, że próba taka sprzeciwia się literze i duchowi pierwszej rezolucji w Cannes.

O treści samego projektu odpowiedzi rosyjskiej podają dalej: Odnośnie do art. 1. jeżeli memoriał z dnia 2. maja ma zamiar przeszkodzić politycznej działalności, to delegacja rosyjska nie może się zgodzić na taki zakaz, gdyż ta działalność nie naraża innych krajów. Żądanie wstrzymania się od ataku któryby mógł naruszać stanowisko polityczne innych państw, jest uważane za próbę zmuszenia Rosji do uznania układów zawartych przez inne państwa bez udziału Rosji. W każdym razie jestto kwestya polityczna i Rosya jest gotowa omówić ją w odpowiedniej chwili z interesowanymi państwami. Co do ścisłej neutralności, wymaganej od Rosji w sprawie wojny na terenie tureckim, to można ją omawiać tylko jako postulat objęty prawem międzynarodowym. Rosya zobowiązuje się współdziałać przy przywróceniu pokoju na wschodzie, a wobec swej przyjaźni z Turcją jest skłonna zaofiarować swe usługi w tym celu. Co się tyczy art. 7. to odpowiedź rosyjska

wywodzi, że wobec wypadków, które miały miejsce, nie może się Rosya zobowiązać przyjąć odpowiedzialności wobec obcych mocarstw i ich obywateli w kwestyi unieważnienia długów publicznych i nacyonalizacji własności prywatnej. Owiana duchem pojednawczym, aby osiągnąć porozumienie z wszystkimi mocarstwami, przyjęła delegacja rosyjska zasadę, która mieści się w trzeciej rezolucji powziętej w Cannes, włącznie z zastrzeżeniem wzajemności, z wyjątkiem długów wojennych, których pochodzenie jest specjalne i które spowodowane zostały faktem, że Rosya po zaniechaniu wojny nie skorzystała z jej beneficjów i dla tego też nie może przyjąć na siebie ciężaru. Delegacja rosyjska wyraża gotowość przyjęcia zobowiązań zapłaconia publicznych długów przedwojennych, atoli pod warunkiem, że będą uznane szkody, które Rosya poniosła przez interwencję obcą, albo też wskutek blokady.

WYJAZD DELEGACJI POLSKIEJ Z GENUI.

Genoa, 11. maja.

(PAT.) Dziś opuściła Genuę większość delegacji polskiej. Wyjechali mianowicie panowie: Targowski, Jodko i Huzarski. Personal kancelaryjny delegacji wyjeżdża dziś wieczorem. W Genui pozostali ministrowie Skirmunt i Narutowicz wraz z sekretarzami, wiceminister Strasburger oraz pp. Mikulski i Kasperski.

PROJEKT POŻYCZKI DLA NIEMIEC.

Berlin, 11. maja.

(AW.) „Chicago Tribune“ donosi, iż komisya reparacyjna opracowała projekt pożyczki dla Niemiec. Prócz 5 miliardów marek złotych, komisya przewiduje nadto emisję obligacji płatnych w ciągu lat 10—20. Wobec niepopularności sankcyj militarnej „Chicago Tribune“ uważa, iż propozycje te mają widoki przyjęcia.

AMERYKA GOTOWA UDZIELIĆ NIEMCOM KREDYTU.

Bordeaux, 11. maja.

(AW.) „Matin“ pisze, że konferencja mająca rozpatrzyć kwestyę pożyczki reparacyjnej dla Niemiec, zbierze się 23. bm. w Paryżu. Stany Zjednoczone ma reprezentować Pierpont Morgan. — „Matin“ wyraża opinię, że społeczeństwo amerykańskie jest skłonne do udzielenia pożyczki, o ile uzyska gwarancję, że życie Europy wróci do trybu normalnego. Stopa procentowa pożyczki ma dochodzić do 8 prc. Jako gwarancje ze strony Niemiec będą dochody z kolei lub dochody z cel przemysłowych. Niewykluczone, że państwa neutralne domagać się będą indosamentu (żyro) banków niemieckich.

WRĘCZENIE WŁAD. MICKIEWICZOWI ORDERU „POLONIA RESTITUTA“.

Warszawa, 11. maja.

(PAT.) Dziś o godz. 3.30 po południu p. prezydent ministrów Ponikowski wręczył p. Władysławowi Mickiewiczowi odznakę kawalera Krzyża Komandorskiego „Polonia Restituta“ z gwiazdą.

ŻĄDANIE ZWIĄZKU MIAST POLSKICH.

Warszawa, 1. maja.

(PAT.) Związek miast polskich na posiedzeniu z dnia 10. b. m. po dyskusji nad projektem nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i senatu powziął następującą uchwałę żądającą: 1) Powiększenia ilości mandatów do Sejmu; 2) powiększenia ilości mandatów w samodzielnych okręgach miejskich; 3) powiększenia ilości mandatów miejskich w listach państwowych i 4) złączenia miast z gminami podmiejskimi w samodzielne okręgi.

Tylko 15 występów PICON-KALICH-TOURNEE Tylko 15 występów Mali Picon i Jakóba Kalicha

Impres. dyr. **CELMEISTER** Tylko 15 występów
Teatr żyd. dyr. **S. M. Gimpel**
Dziś w piątek 12. maja pierwszy gólcinny występ sławnych artystów amerykańskich

w znakomitym komicznym operetce **JANKELE**, operetka w 3 aktach Kalicha i muzyka Rumszyńskiego. Świetna subretka **PICON** w roli tyt. **JANKELE**. Bilety do nabycia w domu pończoch Kahane, Jagiellońska 11. 3775

Znaczna redukcya urzędników sądowych i skarbowych.

Lwów, 12. maja.

Zastosowanie systemu oszczędnościowego i uproszczenia w urzędowaniu różnych dyktaryi obejmuje coraz więcej kategorii urzędów.

Obecnie w Małopolsce przyszła kolej na sądy powiatowe mające swoje siedziby poza siedzibą starostw oraz na także urzędy podatkowe. Najdalej z końcem bieżącego miesiąca zostaną zniesione tzw. małopolskie urzędy podatkowe, a czynności ich obejmą urzędy podatkowe w miastach starościńskich. W miejscu zwinętych urzędów pozostaną tylko tzw. sekwestratorowie po-

datkowi, którzy jak „poborcy“ podatkowi, zajmować się będą wyłącznie ściąganiem podatków. Znikną stamtąd także urzędy depozytowe i tzw. tabuła, które również zostaną przeniesione do „wyższych“ bo starościńskich urzędów podatkowych.

W tym samym czasie zostaną też zniesione sądy powiatowe, których czynności obejmą sądy w siedzibach starostwa. Co do sądów decydującą jest nie tylko oszczędność, ale brak materiału sędziowskiego.

Bezrobocie pracowników farmaceutycznych.

Stabe widoki porozumienia. — Apteki funkcjonują normalnie. — Powody strajku. — Audiatur et altera pars.

Lwów, 12. maja.

(a) Trwający od kilku dni strajk farmaceutów przybiera coraz ostrzejsze formy i na razie przynajmniej nie ma widoków rychłego dojścia do porozumienia. Próby pogodzenia stron, czynione z ramienia inspektoratu farmaceutycznego pozostały bez rezultatu.

Strajk farmaceutów, których liczba nie przekracza 100 osób, nie daje się zbytnie odczuwać w mieście, gdyż wszystkie apteki funkcjonują bez przerwy cały dzień.

W sprawie strajku informuje nas Izba aptekarska Małopolski wschodniej, że w aptekach obowiązywały dotąd — na podstawie zawartej umowy — pobory dla magistrów farmacji w wysokości od 42.000 do 60.400 mk. miesięcznie, zależnie od ilości lat służby, które podzielono na trzechlecia. Pobory miały ulegać automatycznie podwyższeniu, względnie obniżeniu w tym stosunku, w jakim procentowo zmieniać się będzie taksa rządowa za pracę apteczną. Jakkolwiek taksa nie uległa podwyższeniu, współpracownicy zażądali obecnie podwyższenia poborów, domagając się dla wszystkich magistrów farmacji bez względu na ilość lat służby poborów, ustalonych dla prowizorów farmacji w zawartej tymczasem umowie w Warszawie.

Na konferencji dnia 4 bm. przy udziale delegatów Izby aptekarskiej i Związku zawodowego pracowników w której uczestniczyli także inspektor farmaceutyczny oświadczyli delegaci Izby aptekarskiej, że choć apteki nie otrzymały dotąd podwyższenia taksy za pracę, skłonni są — wobec

faktycznie wzrastającej drożyzny — podwyższyć wszystkim magistrów pobory o 10.000 mk. miesięcznie, podtrzymując jednakże dotychczasowe różnice poborów, zależnie od ilości lat służby. Po bieraliby zatem najmłodszy 52.000 mk., magistrowie zaś w trzynastym roku służby 70.000 mk. miesięcznie.

W dniu 6 bm. otrzymała Izba aptekarska pisemną odpowiedź, że pracownicy podtrzymują swoje pierwotne żądania i domagają się równych plac dla wszystkich magistrów bez różnicy lat służby, żądając zarazem definitywnej odpowiedzi do dnia następnego, tj. do niedzieli.

Jednak propozycja Izby doprowadzenia do porozumienia i zwołania ponownej konferencji została przez pracowników odrzucona i dnia następnego rozpoczął się strajk we wszystkich aptekach.

Uznając, że bezrobocie w aptekach może wśród leczącej się publiczności wywołać zrozumiałe zaniepokojenie, Izba aptekarska zaznacza, że poczyniono zarządzenia, które zapewniają, że czynności w aptekach spełniane będą bez ujmy dla służby zdrowia. O ile niektóre apteki zmuszone będą zamykać lokale na krótką przerwę w porze obiadowej, lub nie będą w stanie pełnić dyżurów nocnych, umieszczone będą na drzwiach aptecznych informacje, wskazujące publiczności najbliższe apteki pełniące służbę.

(Wyrażamy jednak nadzieję, że obie strony postarają się rychło dojść do porozumienia w interesie normalnego funkcjonowania tak ważnych instytucji, jakimi są apteki. — Red.)

Tragiczna zagadka.

Wista wyrzuca zwłoki topielca. — Legitymatyba na imię sędziego Słotołowicza. — Trup ma związane ręce i nogi.

Lwów, 12. maja.

(p.) Z Krakowa donoszą o tajemniczym wypadku, który poruszył cały Kraków, ze względu na to, że ofiarą jakiejś, na razie zupełnie niewyświełonej zbrodni, padł, według wszelkiego prawdopodobieństwa, znany w sferach sądownictwa wschodnio-małopolskiego sędzia Słotołowicz ze Sanoka.

Dnia 8. bm. na gruntach, należących do gminy

Pleszowa pod Krakowem, wyrzuciła Wista zwłoki topielca, mającego związane ręce i nogi.

Przy zwłokach znaleziono przeszło 20 tysięcy marek gotówki, oraz legitymaty, opiewającą na nazwisko sędziego Słotołowicza ze Sanoka.

Zawiadomiona o wypadku policja krakowska wszczęła energiczne śledztwo w tej niezwykle zagadkowej sprawie.

Ze spraw ukraińskich.

Lwów, 12. maja.

ANTYPOLSKA AGITACJA UKRAIŃSKA W AMERYCE.

(p.) „Hromadskij Wistnyk“ wprowadził już niemal stałą rubrykę rejestrującą demonstracje antypolskie, urządzone według planowo zakreślonej akcyi przez Ukraińców w Ameryce.

nej akcyi przez Ukraińców w Ameryce.

O demonstracjach dzieł donosiliśmy już przed kilku dniami. Ostatni „Wistnyk“ opisuje wielką demonstrację uliczną w Pittsburgu. Dwie grupy Ukraińców w narodowych strojach i mundurach, przybranych w ukraińskie wojskowe mundury, pod wodzą Wasyla Onyszkowa i Iwana Haniaka z tablicami na piersiach o antypol-

skim charakterze. Demonstranci wznosili nadto tak ubliżające Polsce okrzyki i zachowywali się tak hałaśliwie, że to spowodowało policję do interwencji i aresztowań.

W trzy dni potem udała się znów deputacya do pittsburskiego delegata do kongresu w Waszyngtonie S. Portera z prośbą o interwencję kongresu waszyngtońskiego z powodu krzywd ukraińskich we wschodniej Galicyi. P. Porter odpowiedział, że może służyć petentom tylko „moralnym“ wpływem, bo Ameryka usunęła się od spraw europejskich.

Podobnie moralny tylko „sukces“ odniosła deputacya Ukraińców, która zwróciła się do sekretarza państwowego K. E. Huisa. Przewodniczącą tej deputacyi ks. P. Poniatyszyn, administrator ukr. kat. dycezyi w Stanach Zjednoczonych wręczył p. Huisowi memoriał w sprawie wschodniej Galicyi, na co otrzymał uprzejmą odpowiedź że p. Huis osobiście tą sprawą mocno się interesuje.

Z Lwowskiego Okręgowego Tow. Polskiego Żałobnego Krzyża.

Lwów, 12. maja.

Lwowskie Towarzystwo Polskiego Żałobnego Krzyża odbyło onegdaj walne zgromadzenie.

Obrazy zagali Dziekan gen. ks. Bogucki, wyłuszczył cel instytucji, będącej wynikiem uchwały kongresu wersalskiego, a opartej o władze państwowe, w pierwszym rzędzie o ministerstwo spraw wojskowych i przedstawił stosunek tej instytucji do istniejących już we Lwowie pokrewnych zrzeszeń humanitarnych o lokalnym zakresie działania to jest „Straży mogił polskich“ i „Orlą“.

Z kolei zreferował postanowienie statutów i zakres działania radca p. B. Chołodecki i podniósł z naciskiem okoliczność, że Państwu Polskiemu przypada w kierunku opieki nad grobami wojskowymi o tyle większe aniżeli innym państwom zadanie, iż społeczeństwo nasze rozciąga swą opiekę także na mogiły powstańców z czasów naszych półtora wiekowych walk o wolność.

Wkońcu przystąpiono do wyboru wydziału w następującym składzie: JW. Generałowa Jędrzejewska (prezes), radca J. B. Chołodecki (zastępca prezesa), podpułk. A. Poźniak (skarbnik), dalej St. Syroczyński (prezes Tow. uczest. powstania), radca S. Woleński, M. Kazecka, ks. A. Hausner i T. Sauczey. Z urzędu wchodzi w skład wydziału jako delegaci władz wojskowych ks. gen. K. Bogucki tudzież naczelnik urzędu opieki nad grobami J. Bruliński, w którego rękach spoczywa sekretaryat instytucji.

Komisya rewizyjna: przewodniczący dr. J. Poratyński, dalej ks. podpułk. S. Gewel i kontrolor S. Matuła.

Niebezpieczeństwo zatrucia spirytusem metylowym.

(p.) Na posiedzeniu członków Polskiej Medycyny Społecznej w Warszawie, dr. Szwarc wygłosił odczyt o niebezpieczeństwie społecznym zatrucia spirytusem metylowym. Po fachowym wyłożeniu szkodliwego wpływu spirytusu metylowego na organizm ludzki, referent zwrócił uwagę, iż w niektórych restauracjach podają wódkę, robioną na spirytusie metylowym, po spożyciu której umiera się, a w najlepszym wypadku traci się wzrok. A za wódką (likierami), wszelkie kosmetyki, jak woda kolońska, perfumy, bywają w niektórych niesumiennej laboratoryach wyrabiane na spirytusie metylowym. Używanie tych kosmetyków, robionych na spirytusie metylowym jest tak szkodliwe, jak i wypicie, mianowicie spowodowuje nienależalną ślepotę. Jeżeli nie będą przedsięwzięte energiczne środki, będziemy świadkami masowych otruc, jak to było w r. 1914 i 1915 w Polsce, na Węgrzech i w Rosyi.

Tygodnik ilustrowany „SPORT“

Nr. 9 zawiera: Węgry—Polska (wiersz H. Zbierzchowskiego). Węry—Polska (artykuł fachowy Dra St. Polakiewicza). Kobieta a sport (M. St. zeleckiego). Kilka uwag w sprawie turystyki górskiej (Dra H. Malsburga). Gra w piłkę-olbrzyma (W. Sokołowski). Szalona ekspedycja (Dra St. Tobiczka). Prócz działu ogólnego spr. ozdania z widowisk porowych, wiadomości z ruciu krajoznawczego i z życia związków i towarzystw sportowych. Kronika myśliwska i hippiczna. Rozmaitości. Dział szachowy. — Numer zdobi szereg pięknych zdjęć i karyatur.

Cena pojed. nru 10) Mk. Prenumerata kwartał-a 1000 Mk.

P. T. Prenumerotorowie otrzymują każdy numer pod opaską poleconą! — Po otrzymaniu 100 Mk. w znaczkach pocztowych wysyłany 4 kazowe numery „Sportu“ (przesyłką poleconą). — Adres wydawnictwa: Lwów, ulica Zimorowicza 1. 5.

Mimoходом.

Frzysmaczki z bakcyliami.

Lwów, 12. maja.

(p.) Charakterystyczną cechą ulic, placów i pa-saży lwowskich jest wielka liczba straganów i wózków z rozłożonymi na nich wielce ponętne czekoladkami, cukrami i ciastkami i innymi przysmaczkami. Nie można zaprzeczyć, że takie roz-tarasowanie jest przynętą dla przechodniów, zwłasz-cza dla dzieci i ludzi mało obznajomionych z hy-gieną.

Jednakowoż tego rodzaju sprzedaż absolutnie nie powinna być tolerowana przez nasze władze sanitarne, gdyż łatwo odgadnąć, ile na tych ni-czem nieosłoniętych artykułach spożywczych gro-madzi się brudu, kurzu i bakcyli, wprowadzanych potem słodkim sposobem do tysięcy organizmów. Jeśli już trudno przy dzisiejszej drożyznie żądać od przekupniów, żeby swój towar trzymali w o-szkłonych szafkach, to jednak koniecznym jest zarządzenie, aby na widok publiczny wystawiano tylko okazowe próbki niesprzedajne, przeznaczone zaś na sprzedaż gros towaru trzymali w zamknię-tych pudełkach. Również wózki z owocami winny być przykrywane jakąś stosowną osłoną.

Wiadomość ze Stanisławowa.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 11. maja.

SPRAWA BUDOWY DOMKÓW URZĘDNICZ.

W styczniu 1921 roku wraz z kreowaniem tu urzędu wojewódzkiego wdrożyła Okręgowa Dy-rekcyja robót publicznych we Lwowie akcyę, ce-lem udzielenia tutejszym bezdomnym rodzinom urzędniczym pomieszkań.

Akcyę tę zamierzała Dyrekcyja uskutecznić przez budowę kosztem Państwa kolonii domków dla około 100 rodzin i w tym celu zwróciła się do

gminy miasta Stanisławowa z projektem odstą-pienia rządowi odpowiednich gruntów miejskich. Zarząd miasta zgodził się natychmiast na wydzier-żawienie za czynszem gruntu o obszarze pięćdzie sięćokilkumorgowym obok t. zw. „Dąbrowy“ wobec czego Dyrekcyja rozpoczęła już była na-wet zwózkę materiałów budowlanych. Mimo u-pływu już całego roku budowy dotychczas nie rozpoczęto.

Jak się jednak dowiaduję, sprawa postąpiła obecnie naprzód o tyle, że Dyrekcyja uzyskała ja-kieś dogodniejsze warunki dzierżawy wobec czego będzie mogła wziąć się do urzeczywistnienia planu. Ponieważ jednak sprawa mieszkaniowa jest w tutejszem mieście z powodu zniszczenia podczas wojny całego szeregu budynków, a kreo-wania województwa i wielu urzędów bardziej

piekącą, aniżeli w innych miastach wschodniej Małopolski, pożądanem by było, aby Dyrekcyja robót publicznych jak najrychlej przystąpiła do dzieła.

SAMOBÓJSTWO MORDERCY I RABUSIA.

Wieśniak z Olechowca obok Brzeżan, Wasyl Charyszyn zrabował swej siostrze kilkaset dola-rów i poważniejszą gotówkę w walucie polskiej poczem po popełnieniu na niej usiłowania mor-derstwa sam się powiesił z obawy przed skutka-mi popełnionych zbrodni.

ZESPÓŁ TEATRU CUDNOWSKIEGO.

Zespół teatru Cudnowskiego wystawia tu w najbliższych dniach dwukrotnie „Taniec śmierci“ Strindberga z Karolem Adwentowiczem w głównej roli.

Sensacyjna afera testamentowa.

Lwów, 12. maja.

(S) Do tutejszego sądu cywilnego wpłynęła niedawno skarga o fałszowanie testamentu, któ-rej tło przypomina w zupełności słynną w swoim czasie afery Kwileckiej. Sprawa zaś wedle skar-gi tej przedstawia się następująco:

Na Podolu galicyjskiem zmarł w roku 1910 bezdzietnie w majątku żony swej obywatel ziem-ski, członek znanej w kraju rodziny Cieńskich.

Pozostawił on milionową fortunę w gotówce, oraz trzy majątki ziemskie bratu swemu, również bezdzietnemu z zastrzeżeniem jednak, by majątek rodzinny po swem najdłuższem życiu pozostawił jednemu z członków rodziny po mieczu a w szczególności temu „który najdłużej majątek ten utrzymać potrafi“.

Brat śp. Zmarłego przyjął ów zapis, a gdy w zeszłym roku zmarł nagle, przekonano się z po-zostawionego testamentu, iż majątek cały wraz z owym majątkiem rodzinnym zapisał swej żonie,

wkładając na nią obowiązek dostatecznego wypos-tawienia ich „wychowanek“.

Ponieważ zmarły nie miał dzieci, pozostała zaś żona ma swój majątek własny, przeto najbliż-sza rodzina tj. trzech bratanków i cztery bratanice szukając przyczyn tego krzywdzącego zapisu, doszli do nader sensacyjnych odkryć, a wyjaśnia-jących przyczynę, dla której zmarły nie chciał znaleźć wśród czterdziestu męskich członków swej rodziny takiego, który majątek rodzinny w ręku rodziny utrzymać potrafił.

Badania rodzinne wykazały, że w grę wcho-dzi kobieta, a ów wychowanek, mimo, iż nie nosi nazwiska ani matki ani ojca, jest nieprawym sy-nem zmarłego, któremu metrykę sfałszowano, zaś rodziców zmyślonych przy chrzcie podstawiono. Zmarły pod grozą wyjawienia tej tajemnicy nie spełnił włożonego nań obowiązku przez brata, oddając w ten sposób rodzinny majątek w obce ręce.

Z życia Japonii.

(Wedle opowiadań Alberta Londres.)

Opracowała

4)

Dr. FELICJA NOSSIG,

(Ciąg dalszy)

Niemcy wysłały tu już swoich najdzielniej-szych ludzi, Ameryka także, Anglia nieco mniej, Francji nie widać tu wcale...

Czy Japończycy w Osaka są w istocie Ja-pończykami? Pozbył się oni wszelkich cech lud-ów oryentalnych. Powolność, niedolestwo, odwie-kanie nie istnieje u nich. Rzecz postanowiona jest już jakby wykonana. Do zegara stosują się wszy-sczy punktualnie (a fabrykują ich tu 6000 dziennie).

Ci dyrektorzy przedsiębiorstw nie mają rów-nież cech właściwych ludom żółtym. Są stanow-czyni w decyzji i w mowie, nie spuszczają się na przeznaczenie, bo nie wierzą w fatalizm, i ma-ją fenomenalną zdolność zgarniania gotówki, przyczem potrafią z lagodnym usmiechem obcią-żyć swoje sumienie największym ciężarem. (Ten ostatni rys jest może wspólny niektórym ludom Wschodu).

Czy w istocie ludzie ci stracili swoją duszę pierwotną? O nie! Taka rzecz nie może przytra-fić się Japończykowi. Rzecz się ma tak, że rano, wkładając na głowę kapelusze, by wyjść za miere sami, zamykają tę swą prawdziwą, wschodnią duszę w pięknym lakowym kuferku, aż do swego powrotu wieczorem. Podдали się deformacji ze-

wewnętrznej i moralnej, ażeby się upodobnić do „businessmenów“ amerykańskich, angielskich i berlińskich. Japończyk z Osaka jest Japończy-kiem przyszłości.

Nowoczesny dziennik japoński.

Wejdźmy do redakcyi dziennika „Osaka-Asa-ki“. Można by sądzić, że jest się w Berlinie, Jeru-salemstrasse przed ogromnym budynkiem Mosse, przed redakcyą „Berliner Tageblatt“. Ta sama architektura narożnego gmachu, to samo wejście, te same schody centralne, ten sam rozkład biur, chciałoby się omal zapytać o pana redaktora Teodora Woffa. Jest jednak pewna różnica. — Dziennik ten jest charakterystyczny dla metody pracy japońskiej.

Wchodzimy do ogromnej sali redakcyjnej: osiemdziesięciu młodych ludzi pochyla się nad białym papierem.

— Czy to szkoła?

— Nie, to redaktorzy.

Z tych osiemdziesięciu dziennikarzy trzy-dziesięciu pięciu nie zdejmują z głowy i uszu telefo-nu, nie oddala ust od aparatu; połączeni z kabla-mi, które dochodzą do Tokio, Kobe, Nagasaki, Yokohama, Kioto, z wszystkimi dworcami, zakła-dami i miejscami publicznymi pochwytyują nowi-ny w locie.

— Nie pominiemy najmniejszej wiadomości, wiemy momentalnie co się dzieje na świecie, objaśnia dyrektor.

Jesteśmy w drukarni. Dziennik japoński dru-kuje się pięćdziesięcioma czcionkami japońskimi i trzema tysiącami czcionek chińskich. Typografia

funkcyonuje z tak zawrotną szybkością, że japoń-ski zecer dla złożenia artykułu mimo manipulacyi z 3050 odcinek, potrzebuje tylko dwa razy tyle czasu, ile zecer francuski mający tylko 26 liter!

— Osiem wydań dziennie, 800.000 egzempla-ry o 12 stronnicach! — Wyjaśnia dyrektor.

Właśnie w tej chwili nadeszła do redakcyi „Osaka-Asahi“ lista ministerstwa Poincare. Za-częło się szukanie w archiwum redakcyjnym za fotografiami. W trzech minutach zestawiono całą listę ministrów z wyjątkiem ministra spraw we-wnętrznych Manoury:

— Jakto, zawołał wściekły dyrektor, nie ma-my głowy pana Manoury? I coż teraz będzie?

Zrozpaczony zwrócił się do mnie. Oto cały stos francuskich polityków. Pan jako Francuz la-twiej znajduje.

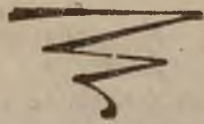
Przerzuciłem fotografie, lecz nie znalazłem p. Manoury. Wybór mój padł na p. Pawła Groussier.

— Uspokój się pan, panie dyrektorze, rze-kłem. Oto Groussier podobny do Manoury'ego jak bracia bliźniacy.

Dyrektorowi spadł ciężar z serca.

I tak się to stało, że w mieście Osaka, pan Paweł Groussier był przez jeden dzień w zastęp-stwie p. Manoury ministrem spraw wewnętrz-nych w gabinecie Poincare'go.

(C. d. n.)



„SZCZUTEK“

Tygodnik satyryczno-polityczny

Numer teatralny opuścił prasę i zawiera szereg karykatur najwybitniejszych osobistości ze świata teatralnego.

Cena nr 80 Mkp. Prenumerata kwartalna 1000 Mkp. Po otrzymaniu 100 Mkp. w znaczkach pocztowych wysyamy cztery okazowe nry „Szczutka“. — PT. Prenumeratorowie otrzymają każdy numer pod opaską poleconą.

Adres Wydawnictwa: Lwów, ul. Zimorowicza 5.

Z DNIA.

GEORGE I GALICJA WSCHODNIA.

George, co z uporu znany i ambicyi. Wśród podkomisyi politycznej grona Orzekł, że sprawa Wilna i Galicji Musi być jeszcze teraz rozpatrzona.

Takto, dostawszy w sprawie Rosyi cięgi Kosztem naszego istnienia i losu Pragnie okazać wpływy swej potęgi I nagotować nowego bigosu.

Więc znowu wrzenie w genueńskim świątku. Barthou próbuje zciszyć te ukropy, Mówiąc, że trudno przy zjazdu ostatek Przekształcać mapę całej Europy.

Cóż na to Skirmunt? Taką to nagrodą Za to, że godził spór Anglii i Francyi? Oby nam nowa nie wynikła szkoda Z tej gentilezzy i z tej elegancyi.

Z Georgem nie mówmy, bo nam jeszcze
[gotów]
Plebiscytowych walk otworzyć bramy,
A nie jesteśmy obrazem idiotów.
Aby oddawać to, co w garści mamy.
Nemo.

KRONIKA.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

W piątek, 13. maja o godzinie 7.30 wieczór „Wielki wieczór baletu“ (gościnnie występ M. Krasnowej i A. Fortunata).

W sobotę, 13. maja o godzinie 3-ciej po poł. „Krakowiaczy i górale“ (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży).

W sobotę, 13. maja o godzinie 7.30 wieczór „Wierna kochanka“, komedia w 3 aktach Rjalskowskiego.

TEATR MAŁY.

W piątek, 13. maja o godzinie 7.30 wieczór „Szał miłość“, operetka w 3 aktach Buttykaya.

W sobotę, 13. maja o godzinie 7.30 wieczór „Dama w gronostajach“, operetka w 3 aktach Gilberta.

W niedzielę, 14. maja o godz. 3.30 po południu „Miliarderzy“, operetka w 3 aktach Steffana.

W niedzielę, 14. maja o godz. 7.30 wieczór „Szał miłość“, operetka w 3 aktach Buttykaya.

W poniedziałek, 15. maja o godz. 7.30 wieczór „Szał miłość“, operetka w 3 aktach Buttykaya.

TEATR NOWOŚCI.

W piątek, 13. maja o godzinie 7.30 wieczór „Grube ryby“, komedia w 3 aktach Baluckiego. (Ostatni gościnnie występ M. Frenkla)

W sobotę, 13. maja o godzinie 7.30 wieczór „Kontrolor wagonów sypialnych“, farsa w 3 akt. Bissona.

W niedzielę, 14. maja o godz. 3.30 po południu „Mucha hiszpańska“, farsa w 3 aktach Arnolda i Bacua.

Teatr „Bagatela“.

1) Część koncertowa pp. Noskowska, Borczyńska, Bukanowski, Kamiński, Dandowicz, Lubicz.

2) Występy bosonogiej tancerki Wiery Rin.

Czas środkowo-europejski w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 maja.

(m) Sejm zatwierdził dziś wreszcie definitywnie sprawę czasu środkowo-europejskiego w Polsce. Uchwalono, że czas ten wchodzi w życie z dniem 1 czerwca br. Ks. Lutosławski żądał, aby czas ten

obowiązywał jedynie na kolejach ze względów międzynarodowych, w urzędach zaś i życiu prywatnym aby pozostawiono czas obecny, lecz Sejm przeszedł nad tym wnioskiem, który w głosowaniu otrzymał 1 głos, do porządku.

3) Znakomity duet operetkowy: Wiera Rin i K. Sangarewski.

4) Sketch w 1 odsłonie „Niebezpieczny człowiek“.

5) „Apollo z Kleparowa“, obrazek z tańcami i śpiewami nap. Rajski.

Teatr literacko-artystyczny „Ul“

program od 10 maja.

1. Część koncertowa: Bronowski, Windheim, Sławski, Wilkoszewski, Duet Barańskich.

2. Występy gościnnie Henia Domańskiego.

3. „Iveta“, operetka.

Dekoracje pędzla prof. Krupskiego.

(p.) Otwarcie polskiego gimnazjum w Gdańsku. W dnach 13. i 14. bm. odbędzie się w Gdańsku uroczyste otwarcie i poświęcenie gimnazjum polskiego, które otworzono staraniem zarządu (Macierzy szkolnej w Gdańsku). W dniu 13. bm. nastąpi po Mszy św. w kościele św. Józefa poświęcenie gimnazjum w gmachu na Petershagen, przyczem wygłoszone będą oficjalne przemówienia. — Dnia 14. bm. z okazji otwarcia gimnazjum, odbędzie się uroczysty obchód w sali teatru operetkowego z przemówieniami i częścią wokalnomo-muzyczną. Inicytorem i gorącym orędownikiem tego gimnazjum jest — jak wiadomo — St. Przybyszewski.

(p.) Pożyczka szkolna i kolejowa. Według informacji z Warszawy, po przeprowadzeniu i sfinansowaniu projektowanej w najbliższej przyszłości pierwszej polskiej pożyczki szkolnej w kwocie 7 miliardów marek, przeznaczonych na odbudowę szkolnictwa polskiego, m.in. skarbu przystąpi do sprawy pożyczki kolejowej, mającej podobno wielkie szanse powodzenia.

Ważne Zgromadzenie Związku Profesorów Najwyższych Uczelni R. R. we Lwowie, ważne bez względu na ilość obecnych, odbędzie się w poniedziałek 15 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Sem'n. Matem. Uniwersytetu (Długosza 8, w podwórzu).

Rola nauczyciela w odbudowie państwa polskiego. Odczyt pod tym tytułem wygłosi w sobotę 13 maja b. r. p. M. Budzanowski w lokalu Ogniska Z. P. N. S. P. (gmach Skarbka, ul. Hetmańska I p.). Początek o godz. 7 wieczór.

Posiedzenie Towarzystwa Historycznego odbędzie się w poniedziałek 15. maja o godz. 6-tej po południu w Seminarjum Historycznym (Uniwersytet, ul. św. Mikołaja I. p.), z następującym porządkiem dziennym: 1) Dr. Stan. Lempicki: „Zamojski—Padewczyk“; 2) prof. Dr. Jan Ptański: „Lwowski wychowanek Padwy (Tomasz Drezner); 3) Dr. Kaz. Tyszkowski: „Archiwum Pawła Benoe z Bursztyna, kaszt. warsz. (zmarł 1755)“.

Niedzielne wykłady popularne Towarzystwa Higienicznego. Lwowskie Towarzystwo higieniczne, zachęczone powodzeniem swych wykładów o higienie życia płodowego, ogłasza obecnie program II seryi wykładów z rozmaitych dziedzin higieny. Na prelegentów udało się Wydziałowi Towarzystwa pozyskać tak wytrawnych popularyzatorów wiedzy, jak prof. dr. Czeszyński, prof. Gräer, dr. Legeżyński, prof. dr. Nowicki, dr. O-

piński, i docent dr. Steusing. Wszystkie wykłady odbywać się będą w niedzielę w sali kinoteatru Czerwonego Krzyża „Chimera“ (ul. Akademicka I. 8). Z uznaniem podnieść należy, że Zarząd tego kinoteatru odstąpił Towarzystwu swą salę zupełnie bezinteresownie. Pierwszy wykład wygłosi w niedzielę, dnia 14. bm. fizyk miejski dr. Legeżyński p. t. „Co to jest żywy brud?“. Początek o godz. 11.30 przed południem.

Spirytyzm, medjumizm, metapsychizm współczesny. Na ogólne żądanie wygłosi po raz drugi staraniem Akadem. Koła Przyjaciół Pomorza we Lwowie 12 maja br. w sali ratuszowej (Rynek) o godz. 7.30 wieczorem odczyt doc. dr. Lucyan Böttcher. Wcześniej można nabywać bilety u WP. Edwarda Pawłowskiego, Akademicka 16.

Zjazd okręgowy Koła P. T. Czerw. Krzyża w Przemyślu odbędzie się dnia 20 bm. z następującym programem: 1) Zagajenie zjazdu przez gen. Latnika D-cy Okt. Korp. Nr. X.; 2) Referat p. t. Zadania Czerw. Krzyża podczas wojny i pokoju; 3) Wybór Zarządu Koła Okręgowego; 4) Dyskusja i wnioski. Po posiedzeniu podwieczorek przy muzyce w ogrodzie Kasyna. Wieczorem o godz. 9-tej w sali balowej Kasyna raut przy współudziale primadonny opery poznańskiej p. Aleksandry Szafrąńskiej i miejscowych sił śpiewackich. Po koncercie tańce. Nazajutrz w niedzielę 21 maja w katedrze przemyskiej Msza św. podczas której partye solowe odśpiewają na chórze p. Szafrąńska i baryton por. Popiel. Po południu wyścigi wierzchem i wyścigi pojazdów 10 pułku art. ciężkiej na placu Wileza.

Polskie Towarzystwo gimnastyczne Sokół II. we Lwowie urządza w niedzielę 14 b. m. o godz. 12 w południe dla Członków i ich rodzin Wspólne Święcone. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya Towarzystwa codziennie wieczorem od soboty 13 b. m. włącznie.

Odczyt p. J. C. Manry kierownika „Pomocy Koleżeńskich“ w Polsce pt. „Indye w dniu dzisiejszym“ odbędzie się 12 maja b. r. o godz. 8 wiecz. w sali Instytutu Fizycznego Uniwersytetu Jana Kazimierza przy ul. Długosza I. 8 (a nie w sali anatomii patologicznej przy ul. Piekarskiej 52, jak to pierwotnie podano). Odczyt ilustrowany będzie przezroczami. Bilety w cenie 200 i 100 młsp. nabywać można na godzinę przed odczytem na miejscu.

(s) W międzynarodowej komunikacji kolejowej żądają od 1-go czerwca b. r. ważne zmiany, przyczem odnośnie do naszych kolei ma nastąpić przyspieszenie biegu pociągów pośpiesznych. W sprawie wprowadzenia nowego rozkładu jazdy odbędzie się w najbliższych dniach konferencya kolejowa w Warszawie.

IV pełne posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w środę, 17. maja br. o godz. 5 popoł.

Haydna: „Stworzenie świata“. Staraniem Konserwatorium Polskiego Towarzystwa muzycznego, a w imprezie Biura koncertowego p. rürka, wykonano wczoraj oratorium Haydna: „Stworzenie świata“. Współdziałali jako soliści: pp. Zofia Drexler, Stefania Frischawa, Michał Prawdzic,

Herman Horner i Juliusz Masłowski. Audycyści poświęcają obszerniejsze rozważania, na razie zaś stwierdzam, że wielkie dzieło wykonano naogół dobrze i z poważnym nakładem staranności. Na plan pierwszy wysunęli się soliści, wywiązując się ze swoich zadań poprawnie, nierzadko dając świadczenia stojące na wysokim poziomie artystycznym. Na pełną pochwałę zasługują również chóry, które pod batutą p. Adama Soltysa śpiewając, stanęły na wysokości niełatwych zadań. Sala była doszczętnie wysprzedana.

(p.) Drożyzna papieru w Polsce i jej przyczyny. Drożyzna papieru u nas jest jedną z dotkliwszych bolączek. Inż. L. Stanisławski w organie urz. min. przem. i handlu podaje przyczynę tego stanu rzeczy w słabo rozwiniętym przemyśle papierniczym. Według zestawień statystycznych, Polska zużywa niesłychanie mało papieru: zaledwie 42 kg. na 1 mieszkańca (Stany Zjednoczone zużywają 627 kg., mniej niż Polska zużywa Rosya (2'3 kg.) i Turcyja (1'9 kg.)). Z ogólnej cyfry zapotrzebowania papieru w Polsce, przypada 36.000 ton na produkcję krajową, zaś 30.833 ton, a więc niemal połowę trzeba sprowadzać z zagranicy.

Zarząd związku robotników i robotnic introli-gatorskich na odbytem zebraniu w dniu 7. bm. uchwalił przedłożyć pp. pracodawcom żądania podniesienia płacy o 60 proc. Obecne zarobki są: płaca robotnika tygodniowo od 4800 do 8938 mk., płaca robotnic od 875 do 4554 mk.

Ankieta budowlana. W piątek, dnia 12. maja i w sobotę, 13. maja br. odbędą się o godz. 6 wiecz. w sali Izby handlowej i przemysłowej dalsze dwa posiedzenia ankiety budowlanej, zainicjowanej przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Na posiedzeniach tych spodziewany jest udział delegatów z Krakowa i Warszawy.

(p.) Skazanie redaktora „Dwugroszówki“. Redaktor „Dwugroszówki“ Sądziwicz, oskarżony przez przewodniczącego Komisji repatriacyjnej, p. Korsaka, o obelgę publiczną, wyrażoną w jednym z artykułów „Dwugroszówki“, skazany został na 1 dzień aresztu.

Drugi podwieczorek Tatrzański, urządza w Renesansie w niedzielę, 14. maja, K. T. Narcisz, oddz. lw. T. Tatrzańskiego, oraz T. Przyjaciół przytecznej zabawy. Komitet ostatniego podwieczorku, postanowił powtórzyć niedzielną imprezę, która spotkała się z tak życzliwym poparciem i zainteresowaniem się najszerzszych kół społeczeństwa. Początek o godz. 4 po poł. W programie nowe niespodzianki.

(p.) Piwo podrożało. Od dnia wczorajszego nastąpiła w handlu nowa, bardzo znaczna podwyżka cen piwa. Piwo czarne i eksportowe podniosło się w cenie z 90 na 120 mk., zaś pojedyncze jasne z 70 na 90 mk. zafiaszkę, podobnej podwyżki doznało i piwo z beczki.

Sercu ofiarnemu i szczodrej dłoni naszego społeczeństwa, poleca Kat. Związek Polek zbiórki na ulcach miasta, w niedzielę 14 b. m., która ma zasilić kuchnię dla wdów i emerytów wysłać na letnisko dzieci anemiczne i wesprzeć inne humanitarne cele Związku.

(.) Strzelanina w ul. Janowskiej. Wczoraj w nocy zauważył post. Brzozowski w ul. Janowskiej kilku mężczyzn, młodych tłómoki. Na wezwanie jego nie stanęli, a jeden z nich oddał do posterunkowego strzał rewolwerowy. Posterunkowy również strzelił, lecz nikogo nie trafił. Bandyci zbiegli, pozostawiając tłómoki, w których znajdowała się uprząż oraz torby skórzane, prawdopodobnie wojskowego pochodzenia.

(.) Krwawy napad rabunkowy na Snopkowie. Marcin Möck, wł. real. przy ul. Snopkowskiej 81, wyszedł wczoraj wieczorem na ławkę za kołmi. Za nim poszedł Karol Dreszer z kłosem w ręku i korzystając z braku świadków, uderzył go kilka razy po głowie, zadając mu ciężkie rany, i zabrawszy mu gotówkę około pół miliona zbiegł.

(.) Scena zazdrości o dziewczynę rozegrała się wczoraj przy ul. Snopkowskiej 34, gdzie obywatele Snopkowscy z zazdrości o „swoją“ dziewczynę, ciężko pobili 23-letniego Kazimierza Wielga pochodzącego z innej „parafii“.

(.) Kradzież pokojowa. Z przedpokoju dr. Mau-



Przeniesienie zwłok ś. p. Zygmunta Hałacińskiego

do grobowca rodzinnego na I. polu, odbędzie się na cmentarz Łyczakowski w sobotę dnia 13 maja br. o godzinie 9-tej rano.

Obrzęd ten poprzedzi w kościele św. Mikołaja o godz. 8:30 rano Msza żałobna za spokój duszy zmarłego.

Silny skarb jest podstawą państwa.

Posiedzenie Komitetu Popierania Skarbu Narodowego.

Lwów, 12 maja.

(p.) Wczoraj o godz. 6. wieczorem odbyło się w Izbie handlowo-przemysłowej posiedzenie Komitetu popierania skarbu narodowego, na które zaproszono także szereg osób czynnych na polu przytecznej pracy społecznej, celem wspólnej narady nad obraniem skutecznych środków dla należytego rozszerzenia tej akcji, której powodzenie jest nieodzownym warunkiem ugruntowania ekonomicznego bytu naszego państwa.

Prez. Bugno w swoim treściwym a jedynym zagajeniu podniósł znaczenie kruszcu szlacheckiego zarówno dla gospodarstwa wewnętrznego, jak i dla stanowiska państwa wobec zagranicy, które to znaczenie dostatecznie podkreśliła konferencja genueńska, gdzie wystąpiły nadzwyczaj dobitnie różnice pomiędzy państwami o silnej walucie a tymi, których waluta stoi nisko.

Dlatego obowiązkiem obywatelskim, od którego nikt nie może się uchylić, jest oddawać złoto i srebro na zasilenie skarbu narodowego.

Dotychczasowa zbiórka, prowadzona przez Komitet, przyniosła bądź co bądź naogół nienajgorzsze rezultaty, jak to wykazało sprawozdanie min. skarbu. Jednakowoż ze względu na konieczność utworzenia silnego skarbu państwowego jest koniecznością znaleźć sposoby uświadomienia całego społeczeństwa o ważności tego zbiorowego

czynnu. Nie brak pięknych w tej mierze przykładów, jak ostatnia ofiara p. Maryana Krzysztowicza z Jasionowa, który na rzecz Skarbu ofiarował 4 morgi gruntu, lecz świadczenia na rzecz Skarbu Nar. winny się stać daniną wszystkich obywateli, od której żaden obywatel nie powinien się uchylać.

Po przemówieniu przewodniczącego rozwinęła się dyskusja nad sposobami prowadzenia dalszej skutecznej akcji. Szczególniej przekonująco były wywody p. Demelówny, niestrudzonej i zasłużonej działaczki i propagatorki idei stworzenia skarbu narodowego.

Nadto w dyskusji zabierali głos pp. Sędziński, del. z Tarnopola, starosta Laskowski, ks. Lubomirska, dr. Godlewski, prez. Bugno, poczem uchwalono:

1) zwrócić się do organizacyi narodowych we Lwowie o zainicjowanie i poparcie w swem tonie akcji zbiórki,

2) stworzyć specjalne Biuro z urzędników, zajmujących się dotychczas zbiórką, uwalniając ich na ten czas od referatów służbowych,

3) biuro to zajmie się też zorganizowaniem komitetu prasowego dla utrzymania kontaktu z prasą.

rycego Rotha, Sykstuska 8, skradziono płaszcz damski, wartości 120.000 marek.

(s) Morderstwo. Przed kilku dniami, jak nam donoszą, znaleziono w pobliżu rzeki Czeremosz w Słobódce pod Kosowem zwłoki nieznanego mężczyzny liczącego około 50 lat, ubranego w koszulę. Szczegółowe badanie wykazało, że zwłoki są jeszcze świeże, a na głowie znaleziono ślady uderzeń zadane tępein narzędziem. Dochodzenia w toku.

„Miliarderzy“ po raz ostatni. W niedzielę po południu pójdą w Teatrze Nowości w tej samej obsadzie co na premierze. Melodyjna ta i pięknie wystawiona operetka zejdzie następnie zupełnie z afisza teatralnego.

„O skibę“. Wielki dramat Kosora, budzący zawsze tyle zachwytu, pójdzie w niedzielę po południu w Teatrze Wielkim.

„Tannhäuser“ Wagnera wchodzi znowu na afisz Teatru Wielkiego w niedzielę wieczorem. Początek o godz. 7-mej.

Dyrekcya Teatrów miejskich i N. U. Z. A. zawiadamiają, że w piątek 12. b. m. wieczór dany będzie zamiast opery „Sprzedana narzeczona“, „Wielki Wieczór Baletowy“ z udziałem pp. Kirsanowej i Fortunata. Zmianę spowodowała niemożność powrotu p. Argasńskiej z Sofii, gdzie brała udział w reprezentacyjnym koncercie urządzonym w naszym poselstwie. Bilety zakupione na 12-go ważne są na wieczór baletowy. „Sprzedana narzeczona“ daną będzie w piątek 19 maja.

KOMUNIKAT.

Magistrat zwraca uwagę na swoje ogłoszenie z 8. maja 1922 LM. 46719, wedle którego księgi poboru nadzwyczajnej daniny państwowej dla lokatorów w lożone będą do przeglądu w odnośnych Komisaryatach dzielnicowych I., II., III., IV. i VI., a dla śródmieścia, dziel. V. w Rasuszu w parterze od dnia 17. do 30. maja włącznie w godzinach od 9-tej do 14-tej w południe.

Termin płatności pierwszej raty tej daniny upływa dnia 20 czerwca a drugiej raty dnia 1. lipca b. r. 5722

NADESLANE.

TRAGEDYA CESARZOWEJ ELŻBIETY

Jej młodość, zamążpójście, życie i skontragiczny. — Jeden z najsensacyjniejszych filmów, obraz życia dobrej a nieszczęśliwej monarchini, pojawi się po krótkiej przerwie ponownie od dnia dzisiejszego na ekranach „Kopernika“ i „Marysieńki“.

STUART WEBBS

„Paszycei“ czy „Pułapka na bandytw“
nadmierzająca atrakcja - 3786
Dziś **Kino Nowości**, ul. Legionów 5

Poeci polscy płatnymi szpiegami rosyjskimi.

Sensacyjne odkrycia „literackie“.

Warszawa, w maju.

Pisma warszawskie podają sensacyjne wiadomości o niektórych literatach i uczonych naszych z połowy XIX stulecia. Mianowicie p. Przechłowski i inni badacze, badając archiwa carskie, odkry-

li okropne szczegóły o korupcyi Fr. Sobieszczańskiego, Odyńca i Deotymy, którzy byli prosto płatnymi szpiegami rosyjskimi. Wierzyliby się nie chciało tym rewelacyom, gdyby nie zapowiedź ogłoszenia archiwalnych dowodów.

ZE SEJMU.

Warszawa, 11 maja.

(Sprawozdanie z posiedzenia Sejmu z dnia 11 bm.)

(PAT.) Na początku dzisiejszego posiedzenia marszałek podał do wiadomości wynik sądu honorowego w sprawie wszczętej przez posła Osieckiego przeciw posłowi Stapińskiemu. Sąd honorowy orzekł, że zarzut uczyniony przez pana Stapińskiego panu Osieckiemu na posiedzeniu Sejmu z 24 lutego 1920, okazał się zupełnie bezpodstawnym. Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu projektu ustawy poseł Opala imieniem komisji administracyjnej i komunikacyjnej zdał sprawozdanie w przedmiocie wprowadzenia rachuby czasu podług południka środkowo-europejskiego, uzasadniając to koniecznością lednolitego czasu ze względu na połączenia międzynarodowego ruchu kolejowego. Poseł Diamand domagał się, aby czas ten obowiązywał dopiero od 1 października. Po przemówieniu ks. Lutostawskiego Sejm odrzucił poprawkę jego o zatrzymanie czasu wschodniego jak również poprawkę posła Diamanda i przyjął ustawę w drugim i trzecim czytaniu wraz z rezolucją posła Opali wzywającą rząd, aby z dniem 1 czerwca wprowadził urzędowanie w biurach i urzędach państwowych od godziny 8-mej rano. Następnie poseł Diamand referował w imieniu komisji handlowo-przemysłowej wniosek w sprawie zakazu spalania ropy naftowej. Sprawozdawca wskazywał na zmniejszenie produkcji ropy w Polsce a wzmoczenie się produkcji światowej i wykazał na podstawie statystyki urzędowej, że w kopalniach spala się 5.260 wagonów ropy, co równa się produkcji kilku powiatów. Aby temu położyć kres, wnioskował na posiedzeniu komisji bardzo ostrą ustawę, której jednak komisja nie zaaprobowala, przyjęła natomiast rezolucję posła Dymowskiego wzywającą rząd, aby wnioskował do dni 30-tu projekt ustawy o zakazie spalania ropy. Izba rezolucję tę przyjęła. Ustawę w przedmiocie ratyfikacyi konwencyi polsko-francuskiej o pomocy i opiece społecznej referował poseł Niedziałkowski, wskazując, że idzie o przyznanie obywatelom i uchodźcom polskim we Francyi wszystkich tych praw, z których korzystają robotnicy francuscy. Poseł Herz ubolewa, że Izba dotąd tej sprawy nie załatwiła, zwraca uwagę rządu na konieczność wydania szczegółowych przepisów wykonawczych. Konwencję przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono następnie do głosowania nad wnioskiem p. Daszyńskiego, zgłoszonym w czasie dyskusji nad exposé, a brzmiącym: Sejm poleca komisji skarbowo - budżetowej, aby przedłożyła pełnej Izbie budżet na rok 1922 do 15. czerwca. W razie niewykonania tego polecenia p. marszałek Sejmu postawi po 15. czerwca budżet na porządku dziennym. Głosowanie nad budżetem ma być przeprowadzone dnia 11. lipca.

P. Głabiński zgłosił poprawkę, aby głosowanie nad budżetem odbyło się nie 11., lecz 1. lipca. Po wyrażeniu na to zgody wnioskodawcy Izba przyjęła rezolucję wraz z poprawką i przystąpiła do dalszej dyskusji nad ordynacją wyborczą.

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa, 11 maja.

(PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, któremu przewodniczył p. Stanisław Grabski, p. Zaleski przedstawił stan rzeczy na konferencji do chwili jego wyjazdu —

zaznaczając, że był szereg spraw, z którymi nie miał styczności bezpośredniej, wobec czego może dać tylko swą opinię a nie zdanie oficjalne. P. Wieniawski zdał sprawozdanie z tego, jak na konferencyi były traktowane sprawy gospodarcze z wyłączeniem spraw rosyjskich, które były przekazane komisji politycznej. Po wysłuchaniu sprawozdania komisja spraw zagranicznych uchwaliła, że dyskusja w chwili obecnej nad sprawozdaniem delegatów może mieć jedynie charakter informacyjny. Członkowie komisji interesowali się przede wszystkim wysunięciem na forum konferencyi geneueńskiej sprawy Wileńszczyzny i Małopolski wschodniej, która wedle opinii komisji i członków rządu w żadnym wypadku nie należy do kompetencyi konferencyi geneueńskiej. Zgodny też był pogląd co do wschodnich granic Polski. Sprawa ta jest już na prawdę przez traktat zawarty między Polską a sąsiednimi państwami ustalona i obecnie może być mowa jedynie o formalnym usankcjonowaniu tych granic przez państwa powołane do tego przez traktat wersalski, łączenie zaś tej sprawy z kwestyą urzędzenia ziem Wileńskiej i Wschodniej Małopolski na terenie konferencyi geneueńskiej byłoby niedopuszczalne z punktu widzenia Polski, która nie może się zgodzić na poruszenie na terenie międzynarodowym jej spraw wewnętrznych.

Komisja administracyjna przyjęła w sprawie stójek (podwoły) na kresach wschodnich uchwałę polecającą Sejmowi wezwać rząd, aby w przeciągu dni 14-tu zarządził skasowanie powinności stójek na kresach wschodnich

Sprawę wniosku posła Zaleskiego o przeprowadzenie wyborów do rad gminnych na terenie ziem wschodnich odłożono do czasu uchwalenia przez Sejm ustawy o samorządzie gminnym.

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała preliminarz budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych. Referował poseł Trzeciński. Ogólna suma wydatków preliminarzowana jest na 29.764.111.654 marek, dochodów zaś na 6.227.598.501 marek. Referent zwrócił uwagę na niewłaściwość organizacji centralnych oraz na brak usamodzielnienia policyi, następnie podniósł konieczność ścisłego określenia kompetencyi policyi i przeprowadzenia należytego doboru urzędników na stanowiska starostów.

Komisja prawnicza na wspólnem posiedzeniu z komisją pracy przyjęła projekt ustawy o powołaniu nadzwyczajnej komisji rozjemczej do załatwiania zatargów zbiorowych między właścicielami nieruchomości a dozorcami domowymi. W myśl tej ustawy nadzwyczajna komisja rozjemcza ma mieć prawo ustanawiania plac i warunków pracy. Przewodniczącemu nadzwyczajnej komisji rozjemczej mianuje minister pracy i opieki społecznej.

Komisja rozbudowy miast przyjęła w drugim czytaniu projekt ustawy o rozbudowie.

UKŁAD POLSKO-NIEMIECKI ZOSTANIE PODPISANY 15 BM.

Wiedeń, 11 maja.

(PAT.) „N. Fr. Presse“ donosi z Genewy: Podpisanie układu niemiecko-polskiego zostało definitywnie naznaczone na poniedziałek dnia 15. maja br. Nastąpi ono na publicznem posiedzeniu konferencyi polsko-niemieckiej przy udziale członków zebranej właśnie Ligi Narodów. Prezydent Calonder otwierając posiedzenie wygłosi przemówienie, na które odpowiedzą pełnomocnicy dr. Schiffer i Olszowski. Prawdopodobnie przy tej o-

kazyi przemówi także prezydent Ligi Narodów na temat znaczenia zawartego traktatu.

PRODUKCJA WĘGLOWA GÓRNEGO ŚLĄSKA W KWIECNIU.

Katowice, 11. maja.

(PAT.) Produkcja węgla górnośląskiego w kwietniu wynosiła razem 2.766.329 ton. Z tego pozostało na terenie górnośląskim 214.170, do Niemiec wysłano 1.083.897, do Polski 313.981, do Austrii 208.706, do Czechosłowacji 34.711, do Włoch 84.833, do Węgier 29.992, do Gdańska 20.616, do Klaipedy 3.361.

UKŁAD ANGIELSKO - WŁOSKI.

Paryż, 11. maja.

(AW.) Agencja Havasa donosi, iż między Anglią a Włochami zawarty ma być układ polityczno-gospodarczy, którego główną podstawą będzie zagwarantowanie stanowiska Włoch na morzu Śródziemnem.

Paryż, 11. maja.

(AW.) Pisma tutejsze uważają, że układ angielsko-włoski, jeżeli dojdzie do skutku, oznaczać będzie klęskę dyplomacyi francuskiej.

KURSA GIELDY KRAKOWSKIEJ.

Kraków, 11 maja.

(PAT.) Akcje. Transakcje. Ziemiński Bank Kred. powsz. 620, Zieleniewski 7400, Pharma 4450 H. Cegielski 2300.

Waluty. Transakcje: Franki szwajc. 790, Marki niemieckie 14,25, Korony austr. 0.46.50.

DEWIZY WIENIECKIE.

Wiedeń, 11. maja.

(PAT.) Amsterdam 3362.50; Zagrzeb 31.34 i pół; Belgrad 125.08; Berlin 30.70; Bruksela 729.50; Budapeszt 11.35 i pół; Chrystyania 1636.50; Kopenhaga 1888.75; Londyn 3892.5; Madryt 1368.75; Madryolan 463.70; Nowy Jork 8719; Paryż 799.50; Praga 166.40; Sztokholm 2258.50; Sofia 63.20; Warszawa 2.19—2.23; Zurych 1681.25; dolary 8669; belgijskie 725.50; bułgarskie 62.45; duńskie 1858.75; marki niemieckie 30.95; angielskie 3877.5; francuskie 798.50; holenderskie 3352.50; włoskie 462.70; norweskie 1615.50; jugosłow. tysiączki 125.08; polskie 2.15—2.19; rumuńskie 61.19; czeskie 166.19; szwajcarskie 1676.25; hiszpańskie 1348.75; szwedzkie 2238.50; węgierskie 11.35 i pół.

TAJEMNICZE MORDERSTWO B. KOBIETY LEKKICH OBYCZAJÓW.

Warszawa, 11. maja.

Z Warszawy donoszą o zamordowaniu na ul. Wiejskiej, 24-letniej Amy Miszczakowej - Olesńskiej, która była dawniej dziewczyną lekkich obyczajów, przed rokiem jednak poszła ona za małż i zerwała z dawnym zajęciem. Podejrzany o to zabójstwo jest mężczyzna, który był z A. M. krytycznym wieczora na kolacyi w kawiarni. A. M. jednak która po ciocie swoim żyła jeszcze 2 godziny, nie chciała wyjawić jego nazwiska. W związku z tą zbrodnią aresztowano mejką Kosmowską.

NADESŁANE. SPROSTOWANIE.

Umieszczono we wczoraj w „Gazecie Porannej“ wrucbryce „Nadesłane“ zawiadomienie o zaręczynach mej córki Zofii z p. Wład. Kuryłowiczem, b. oficerem armii ukr., jest zwyczajną mistyfikacyą, wynikającą ze złośliwości jakiegoś gróbockiego osobnika.
3:87 Joanna Jurkiewicz, matka.

FRANZENSBAD

W CZECHACH

Pierwsze kąpiele błotne świata!

Idealne kąpiele dla leczenia chorób

sercowych, położone w równinie. —

Cieszące się uznaniem kąpiele siłowe.

Najmniejsza ilość soli Glauberskiej

17 gr. Natriumsulfat w litrze. 5278

Naturalne kąpiele kwaso-węglowe mi-

neralne, siłowe i gazowe. — — —

Główny sezon kuracji: 1. maja do 30. września.

Wydawanie kąpeli od 1. kwietnia do 30. paź-

dzernika. — Okazyja używania sportu i gier.

Prospekty bezpłatnie przez Zarząd Kuracyjny.

NADESLANE. KOMUNIKAT.

W dniu 15. maja o godz. 10-tej rano w lokalu Izby Rękodzielniczej we Lwowie na placu Strzeleckim odbędzie się przetarg ustny następujących przedmiotów, sprzedawanych przez Ekspozyturę „Demat“ we Lwowie, ogłoszonych w Nr. 30-tym „Demobilu“, a mianowicie:

- 1) 88 sztuk samochodów osobowych i ciężarowych znajdujących się w hangarach na Lotnisku we Lwowie.
- 2) 28 sztuk samochodów osobowych i ciężarowych oraz 9 sztuk motocykli, znajdujących się w Jarosławiu.
- 3) 70 sztuk wozów i omnibusów francuskich.
- 4) Lokomobili i dwa pras do siana we Lwowie przy ul. Grodeckiej, 26.
- 5) Worków jutwych i papierowych w Jarosławiu.
- 6) Szmata w Jarosławiu.

Kaucya dla wstępujących na salę licytacyjną 100.000 Mkp.

Blizszych wyjaśnień udziela Biuro Ekspozytury „Demat“ przy ul. Wałowej 9.

KIEROWNICTWO EKSPOZYTURY „DEMAT“ WE LWOWIE.

3722

Dnia 16 b. m. wtorek, począwszy od 10-tej rano odbywać się będzie we Lwowie przy ul. Gołąba 1. 15, II. p. w drodze działów

LICYTACJA części ruchomości po sp. GABRYELI ZAPOLSKIEJ

Sprzedawane będą: MEBLE, OBRAZY, DYWANY, PORCELANA i t. p. Przedmioty wystawione na sprzedaż oglądać można dnia 14 i 15 b. m. od godz. 3—6 pop.

Blizszych informacji, jakoteż i biletów wstępu cietem obczajzenia i na licytację udziela 5/06

HALA AUKCYJNA LWÓW, AKADEMICKA 3. I. P.

SZCZAWNICA. Dr. K. Winiński lekarz
zakładowy
ordynuje jnk zwykle. 5/23

IAN WIKTOR.

NA BRUKU.

(DRUGA CZĘŚĆ „BURKA“).

(Ciąg dalszy).

W czasie tego Burek zrazu z niepokojem patrzył, potem rzucił się mściwy, straszny, przyokakiwał do nóg służących i darł ubranie, ciało. Odrącony zatoczył się, zaskomlał i znów przypadł by bronić swego pana. Kiedy „lokal“ zamknięto zajadł szczekał, pyskował, warczał pod zatrzaśniętymi drzwiami. Rozwścieczony gryzł ślad ich zapachu. Wyczerpany, zmęczony przestał ujadać. Ułożył się obok Mazurkiewicza, ogrzewał go swym ciepłem. Czuwał nad śpiącym. Patrzył z niezmiernym współczuciem na twarz szarą, wytarzaną w rynsztoku. Ohydę wyrazu pijackiego zlizywał z warg niby ze zgniłej kałuży. Czasem drgnęła ręka, uniosła się, pogłodziła go przez sen. Wtedy pies drżał i cicho, radośnie skuczał. Kiedy człowiek się zbudził, pierwsze spojrzenie padło na Burka, usta wymówiły serdeczne słowo głosem wyciśniętym z pulsującego tętnicy.

— Dobry — nie opuścił — został przy mnie.

Jakby przejęty wstydem unikał wzroku zwierzęcia. Wstawał zmięty, ubabrany i uciekał od tego miejsca.

Pies włócił się z tyłu, osowiały, nędzny, zgnębiony podobny do towarzysza. Kiedy Mazurkiewicz się odwrócił, Burek spotykał w twarzy ob-

Apollo. LUCY DORAINÉ w roli nieszczęśliwego dzie- wczęcia w 6 akt. dramacie Akcya nadzwyczaj zajmująca, gra bohaterki sprawia prze- jmujące wrażenie. 3771.

Kino LEW. Dziś w piątek 12. b. m. atrakcyjny film amerykański
SZATANI ZAGŁADY W głównej roli Leah Baird
I. Część. „RADZIEŻ TORPEDY“

Przez kilka dni na filmie w KINIE LEW
Wiosenne mody HERSEGO.
Z udziałem najwybitniejszych artystek warszawskich, jak: LUCYNA MESSAL, BELINA SULIMA, OSTA-
WINA BRYDZIŃSKA, ARNOLDÓWNA etc. 3778

Dama w perłach dramat salonowy 5 akt.
Film włoski. Rzecz dzieje
się w Paryżu. — Śliczne zajęcia. — Dziś Kino CHIMERA. 3739

Rekordowe ceny towarów modnych.

Koszula męska za 40—80.000 kor.

Wiedeń, w maju.

Ktoby wątpił o tem, że dla bardzo wielu ludzi cena towarów nie odgrywa żadnej roli, tego przekonać może twierdzenie zarządów najwytworniejszych magazynów, że towary najdroższe i najprzedniejszego gatunku najwięcej odchodzą. Z modami kobiecimi współzawodniczą obecnie mody męskie. Obok kolorowych angielskich koszul zefirowych w cenie 22 do 26 tysięcy koron, najważniejszą rolę odgrywają francuskie koszule jedwabne w najrozmaitszych barwach i wzorach w cenie od 40 do 80 tysięcy koron. Garnitury z jedwabiu Pouche kosztują 60.000 kor. Białe kołnierze wykładane z spiczastymi rogami, po 1400 kor. Krawatki fularowe po 10.000 kor., z ciężkiego je-

dwabiu 16 do 20 tysięcy kor. Bajeczny zbytek panuje co do francuskich chusteczek do nosa, ogromnie urozmaiconych co do kolorów i wzorów, które sprzedają się po 12.000 kor. od sztuki. Jedwabne skarpetki kosztują 22 do 25.000 kor. Za pyjamę płać 175.000 kor.!

Modne są obecnie do jazdy autem i do sportów kurtki skórzane (300.000 kor.) i raglany gabardinowe bez pasa.

Wielką rolę odgrywa w lecie dla eleganta laska. Wyrabia się je z rączkami artystycznie rzeźbionymi, lub też gładkie z ciemnej trzciny Malaga i obożone słońsiową kością. Nadaje się na podarek, tem bardziej, że ładna, laseczka kosztuje tylko 120.000 kor.!

Małżeństwo Radka z córką ministra niemieckiego Rathenaua.

„Nowoje Wremia“ donosi o najnowszym małżeństwie politycznym:

„Bliskie małżeństwo pny Rathenau i Karola Radka (Tobiasza Sobelsohna), który świeżo uzyskał bolszewicki rozwód ze swoją pierwszą żo-

na jest żywo komentowane w kołach politycznych. Panna Rathenau jest siostrą ministra spraw zagr. w Niemczech. Po ślubie młoda para wybierze się do Ameryki i w podróż naokoło świata.

rzęklej pieczone ócz, mające wyraz czarnego grobu.

Szli pustymi ulicami. Zaturkotał wóz. Przetoczyła się w wrzaskiem gromada spleciona ramionami. Przechodzeń spóźniony przemknął, obrzucił wzrokiem i biegł dalej. Na rogu dygotała prostytutka. Usłyszawszy kroki wywlekała uśmiech powabny. Spojrzała na postać nędzarzy i lekceważenie, drwina wykrzywiły wargi. Jakiś włóczęga obwąchał Burka, polizał go, spieszenie uciekł i zniknął w mroku. Z zaufka wypełził ulicznik, zabiegał drogę i skomlał, o wsparcie prosił.

Mazurkiewicz zachnął się.

— Idźże stąd draniu.

— Panie nic w gębie od rana nie miałem.

— Cóż tak czepiasz się ślepiami, prosba to kiepski wytrych, drzwi do życia nie otworzysz. Zdobądź się na lepszy. — Wsunął mu garść papierków — będziesz chlął co?

Chłopak gwizdnął, skoczył i podrzucił czapkę.

— Będzie panie wsuwa i śnapa.

— O widzisz, teraz mądrzejsza rzecz, wygodolił, znasz sens życia i jego cel — śnapa bracie.

Mazurkiewicz po powrocie do domu siadł na skraj łóżka. Podpierał głowę, patrzył w czeluść izby. Odwracał oczy od Burka, a wszędzie spotykał jego spojrzenia, jakby dwa wyrzuty wpatrzony w sumienie. Uderzony kijem jego wzroku wzdrygał się, wymyślał.

Co się tak patrzysz — co? — żebym w tej chwili był sobą — zwykłym człowiekiem — to bym cię kopnął, nie siepałbyś mnie swymi ślepiami — pijany jestem, więc mam odruchy parszywego serca i noga odpada. No — czegoż się pa-

trzysz. — Do bebeczów się dobierasz — zgnitkami duszy nachlać się chcesz? — co? — Podlec jestem, lajdak, drań — no dalej — pierz batem. Tak — tak jestem. Może mi nie wolno? Widzisz będę ci patrzył w ślepi, ani nie mrugnę — no wyrzeszczaj jeszcze bardziej swoje wszechwładzące galy. — Głupcze — myślisz, że się wstydzę — he! he! — błoto jestem — w smród się obrócić — powiedziałem jest w świętem przeznaczeniu mego sobaczego życia...

Począł chichotać głośno. Śmiech chraptliwy padł w pustą pierś i tarzał się wśród rzeżeń, charkotań. Wydzierane płuca wyrzucały platy słów poraniionych. Mazurkiewicz oddychał z trudem. Zmordowany ledwo zapał. Pot wystąpił na czoło. Ciowę bezsilnie oparł o kraj stołu. Cicho mówił do psa. Szepł wybiegał na wargi jak drgnienie bohu w ranę rozdartą.

— Musiałem sprzedać — na tandetę wyniosłem — obrazek, starzyzna — handeles jestem który po podwórzach wywrzaskuje — he — he — tania sprzedam — portki — szmity i inne delikatesy z kramiku mej duszyczki. Śmietniczek z życia zrobiłem, w śmietniczku grzebie, a moje ścierwo znajduje. Życie uczy, kijem nauki daje. Pojętym jestem żakiem w jego wszechstroonie kształcącej szkole. To też na szczęt sparszywiaty moje oczy, sparszywiata moja dusza. Dzisiaj rozgnitło się we mnie sumienie i traci smrodem wyrzutów. Umieć oczyścić, zatłuc w sobie, wydrzeć z bebeczami, to sztuka. Czasem rozwije się serce i zdycha przed oczami jak pies pod płotem.

(C. d. n.)

Rola dzisiejszej kobiety tureckiej.

Znana powieściopisarka Madeleine Maux, należąca do grupy społecznej „Clarte“ odbyła niedawno podróż do Turcji i wrażenia swoje opisała w paryskim piśmie „Humanité“. Zanimując szczegółami podaje zwłaszcza o obecnym położeniu kobiety w Turcji. W historii kobiety tureckiej istniały tylko dwie epoki: Pierwsza od reform Mahometa, aż do lat przed wojną, druga od wojny aż do naszych czasów.

Mahomet zlagodził nieco dawniejsze drakońskie prawa, które kobietę czyniły nie tylko niewolnicą, lecz wprost rzeczą męża.

Powoli jednak wpływy Zachodu zaczęły przemieniać do familli orientalnej. Powieści Pierre Luys'a wyjawiały uczucia niektórych kobiet tureckich z wyższych sfer, ich zastrzoną inteligencję, ich buntowanie się przeciw losowi. Europa wyobrażała sobie wedle tego że wszystkie kobiety tureckie wiodą żywot uperfumowanej niewoli, jak bohaterki powieści: „Les Desenchantees“.

Prawda jednak wygląda inaczej; wojna zwłaszcza zmieniła gruntownie stosunki i położenie kobiet tureckich.

Przedwzysikiem — poligamia przestała istnieć. Konieczność życia oszczędnego przelamała

nakazy religijne i wielowiekową tradycję. Turek przeciętny z trudem wyżywić dziś może jedną żonę. Także wiadomości o przedziale między kobietami a mężczyznami należą już do legendy. — W tramwajach jest wprawdzie oddział kobiecy, oddzielony czerwoną firanką od męskiego, ale ta firanka jest stale odsunięta. Na ulicy i w lokalach publicznych widać wszędzie kobiety bez dawnych gestych welonów „czarczafów“, natomiast z twarzą pięknie wymalowaną i kokieteryjnym uśmiechem.

Formalnie i wedle istniejących ustaw pozbawione są kobiety co prawda jeszcze wszelkich praw i zdane są na łaskę i niełaskę męża. Istnieje wprawdzie w Turcji ruch feministyczny, lecz jest on słaby i brak mu energicznych przewodniczek.

Najgorszą jest sytuacja tureckiej robotnicy. Ma ona dużo dzieci, jest niedźmie odżywna i prowadzi żywot żebraczy. W szpitalach jest mnóstwo kobiet chorych na gruźlicę i syfilis. Kobiety ze sfery robotniczej są zupełnie ciemne i nieświadome, a o nowoczesnych prawach człowieka nie mają najmniejszego pojęcia.

ko współwinny. Między tą trójką wszczęła się w sali sądowej ożywiona dyskusja — istna scena małżeńska. Obaj mężowie wystawili wspólnej żonie najlepsze świadectwo jako żonie, matce i gospodyni.

Trybunał okazał się pobłażliwym i uwolnił wszystkich troje.

Niemniej oryginalnym był drugi proces o bigamię, którego bohaterem był szofer Grignon. W roku 1917 miał on żonę i pięcioro dzieci, które żyły w Guesnoy w Alzacji. W domu ich eksplodowała bomba, dzieci uszły cało, lecz żona otrzymała dziewiętnaście ran. Podczas gdy — jak sądził — umierała w szpitalu, Grignon zakochał się w młodej dziewczynie i ożenił się z nią, z wiedzą swego syna i córki, którzy zostali przy nim.

Po zawieszeniu broni wrócił z młodą żoną do Paryża, dokąd też udała się zupełnie wyleczona pierwsza pani Grignon, która od własnych dzieci dowiedziała się drugim małżeństwem ich ojca. — Wniosła skargę o bigamię, a wyrok i w tym wypadku wypadł łagodnie, trybunał bowiem uwiarył oskarżonemu, że kobietę, która odniosła 19 ran, uważał za nieżyjącą.

Drugie małżeństwo unieważniono. Grignona zaś od kary uwolniono.

Rozmaitości.

Wystawa marszałków Francji. Od maja do czerwca otwartą będzie w Paryżu w pałacu Legii honorowej wystawa portretów marszałków Francji od 11 wieku aż do czasów obecnych. Przewodniczącym komitetu jest marszałek Foch, dochód zaś przeznaczony jest dla nowego towarzystwa „La Sauvegarde de l'Art francais“, którego celem jest staranie o historyczne zabytki sztuki francuskiej.

Znaleziony Tizian. W galerii obrazów w Bergamo wisi obraz, uchodzący za głowę Pawła Veronese jako młodego chłopca. Profesor Fischel z Berlina odkrył obecnie, że jest to głowa dziewczyny z średniego pola obrazu Tiziana „Bitwa pod Cadorą“. Obraz ten przeznaczony był dla sali Wielkiej Rady w pałacu doży w Wenecji, lecz pożębna kompozycja mistrza zginęła podczas fatalnego pożaru pałacu doży w 1577 r. Uratowaną została tylko owa głowa.

(p.) **Na co nie brak nam pieniędzy?** Jak dzienniki warszawskie donoszą, pierwszy dzień odbywających się obecnie w Warszawie wyścigów konnych przyniósł urzędowemu totalizatorowi 23 milionów marek. Ileż w takim razie przyniósł w pokątnych zakładach?

Z SALI SĄDOWEJ.

N. wiadoma przyczyna z bójstwa.

Lwów, 12. maja.
(h) Wieczorem dnia 6. lutego b. r. w Dąbrowie ad Basznia Górna przyszedł na podwórze Katarzyny Kłós 50-letni Jan Suliszewski. W pewnej chwili ktoś wyszedł z chaty, a Suliszewski, niewiedomo dlaczego, rzucił się do ucieczki. W tej chwili uczył, że ktoś chwycił go za kołnierz, ogłębął się i zobaczył, że to Kłosiowa. Mając w ręku kamień, Suliszewski uderzył ją po głowie i począł w dalszym ciągu uciekać. Gdy Kłosiowa dopadła go powtórnie, Suliszewski trzykrotnym uderzeniem kamieniem pozbawił ją życia. Po przesłuchaniu świadków, policja, prowadząc dochodzenia, doszła do przekonania, że zabójstwa dokonał Suliszewski, który z zabiją żył w niezgodzie, mając z nią często zatargi na tle majątkowym. Aresztowany na policji przyznał się do czynu, zaś na wczorajszej rozprawie wyparł się całkowicie.

Trybunał pod przewodnictwem radcy Narolskiego zasądził oskarżonego na cztery lata ciężkiego więzienia. Oskarżał prokurator Sopotnicki, bronił adwokat dr. Batycki.

MINIATURY.

U PAŃSTWA JERZYCH.

U państwa Jerzych nie byłem już parę lat. Teraz przypadek zaprowadził mnie znowu do ich domu.

Ona przyjęła mnie srodze zafrasowana.

— Panu się dziwnem wyda, że my teraz mieszkamy w jednym pokoju, ale to się tyle okoliczności na to złożyło. Najpierw wysprzedaliśmy dywany i portyery, bo to są rozsądni kurzu i mi krobów. Proszę pana, zdrowie ważniejsze niż jakieś tam łaskotki dla oka. A gdy mi raz służąca stłukła drogą wazę majolikową, powiedziałam sobie: precz z temi wszystkimi skorupami! Mam się codzień irytować — lepiej nie patrzeć na to. Obrzy nasze pan pamięta: niby to ładne, mówili nawet, że bardzo cenne, ale jak się niema oryginałów Kossaka, Stachewicza, albo Kowalskiego, to jest to zawsze animumowa tandeta, która szkoda, że ściany szpeci. Wolę na to miejsce parę fotografii, przynajmniej wiem kogo one przedstawiają. Te stare zegary?... co je mąż tak lubił? Wytłómaczyłam Jerzemu, że taka kosztowna kolekcja to nie dla nas na te ciężkie wojenne stosunki. Sprzedaliśmy je, a pieniądze poszły do kasy na posag dla Andzi. Przynajmniej się procentują. A pamięta pan to tyk-tak, tyk-tak po wszystkich kątach? To stawało się a la longue nie do wytrzymania. W ten sposób zredukowaliśmy nasze urządzenie do samych praktycznych i najniezbędniejszych tylko rzeczy. Gdyby tak wszyscy robili, mielibyśmy mniej zbytku, ale za to większy dobrobyt, większe zadowolienie z życia. A co pan myśli, że to nie satysfakcja była, tamte trzy zbyteczne nam pokoje wynająć takim bezdomnym, pożałowanym godnym ludziom. Jacy oni nam wdzięczni... to więcej mi warte, niż swędzenie się z jednego pokoju do drugiego.

Robilem minę, jak gdybym w każde słowo święcie wierzył i przeszedłem do kwestyi, która mnie właściwie w ten zreformowany po wojenne mu dom przywiodła.

Br.

Rosya a polski przemysł włókienniczy.

(p.) Z Łodzi donoszą nam, że tamtejsze sfery przemysłu włókienniczego oczekują z żywym zainteresowaniem wyniku konferencji genueńskiej, a w szczególności układów państw europejskich ze sowietami.

Przed wojną bilans handlowy b. Królestwa Polskiego był pomyślny jedynie prawie dzięki rozwojowi i produkcji łódzkich fabryk bawełnianych i wełnianych.

Do równowagi bilansowej jednak w obecnych

warunkach może doprowadzić jedynie wzmożony eksport i dostateczne zaopatrzenie w surowce.

Pod tym względem wchodzi w rachubę Rosya i Ukraina w pierwszej linii.

W tych dniach przekroczyły już polsko-rosyjską granicę 4 wagony wełny z Rosyi sowieckiej, które w najbliższym czasie dotrą do miejsca przeznaczenia.

Jest to pierwszy transport, który po ośmiolletniej przerwie znowu nadszedł ze Wschodu.

Większe znaczenie będą miały te transporty bawełny, które przyjdą z Turkestanu, ponieważ nie są one kupione za obcą walutę, lecz za towary łódzkie, co umożliwi zdrową kupiecką kalkulację i stabilizację cen.

W Łodzi sprawa bawełny odgrywa bowiem większą rolę, aniżeli sprawa wyrobów wełnianych.

W obecnej chwili bawełniane towary nie tylko że mają zbyt ale odczuwa się nawet ich brak.

Natomiast wyroby przemysłu wełnianego nie znajdują wciąż odbiorców

Nie zażegnawa tej stagnacji nawet wzmożony w ostatnich czasach eksport na Litwę Kowieńską i kraje Bałtyckie przez Gdańsk, a na południe do Czechosłowacji, Austrii, Rumunii i na Bałkany. Ostatnio zainteresowali się wyrobami łódzkimi również Niemcy, którzy przed kilkoma tygodniami zamówili około 75 proc. towarów, znajdujących się na składach, naturalnie nie dla wewnętrznej konsumpcji w Niemczech, lecz dla eksportu do Rosyi i do... Indyi.

Łódź wypiera towary angielskie z Indyi z nadzwyczajną łatwością, gdyż Hindusi bojkotują wyroby, pochodzące z kraju macierzystego.

Epidemia bigamii we Francji.

Paryż, w maju.

Rzeczą ogólnie wiadomą jest, że po wojnie rozmnożyły się we wszystkich krajach, w niesłychanym stopniu bigamie. Rekord jednak pod tym względem należy się Francji, w której zbrodnia ta pomnożyła się dwudziestokrotnie.

Kronika sądowa w Paryżu notuje z ostatnich tygodni, dwa charakterystyczne procesy tego rodzaju.

W jednym z nich oskarżoną o bigamię była kobieta, Paulina Stalius, blada mizerna i smutna, która stanęła przed trybunałem ze swoim trzymiesięcznym dzieckiem. Była robotnicą, wyszła zamąż za pomocnika aptekarskiego Stalusa w departamencie Pas de Calais. Zdradziła go przed 15 laty z robotnikiem kopalnianym i uciekła z trzyletnią córeczką do Paryża. Tu żyła na przedmieściu z robotnikiem fabrycznym i miała z nim troje dzieci. W roku 1914 spotkała jednak współoskarżonego Chorean'a i poślubiła go. Obaj ostatni mężowie są w sali. jeden jako oskarżyciel, drugi ja-

14800—14900; 20-mark. 16000—16200; funty szterl. 14800—15000; 10-rubl. 19700—19800; dolary 3850—3880.

Srebro: korony 280—282; 5-kor. 1440—1460; floreny 730—750; ruble 1160—1180; kopiejki 4.70—4.80; dolary amer. 2900—2950; połówki i ćwiartki 2750—2760; dolary kanad. 2650—2700; drobne 2450—2500; leje 270—275.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 11. maja.

(PAT) Papiery wartościowe. Transakcje: 4 proc. pożyczka premiowa 1700; 4 procent. listy Z. B. K. (mk) 56.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary St. Zjedn. 3990; franki franc. 368.

Czeki na: Belgię 336; Berlin 14.00; Gdańsk 14.15; Londyn 17990; Paryż 370 i trzy czwarte; N. Jork od 50 dol. wyż 4030;

Szwajcaryę 787 i pół; Wiedeń 0.47 i pół; Pragę 77 i jedna czwarta.

Akcyje. Transakcje: Bank kred. warsz. I—V. em. 3550; Bank kred. warsz. VI. em. 3400; Bank zachodni I—IV. em. 2725; Tow. Akc. Fabryki cukru 33500; Firlej 1000; Tow. przemysłu drzewn. 1600; Warsz. Tow. kopalni węgla 29500; Lilpop. Rau i Loew. 3800; Ostrowieckie zakłady 7775; Modrzejów 4225; Rudzki i Ska 2550; Karasiński 1350; Starachowice 5850; Pocisk 850; Żyrardów 69100; J. Borkowski 1540; Warsz. Tow. Transport. i żegl. 1985; Polska Nafta 2225.

KURSA GIELDY ZURYCHSKIEJ.

Zurych, 11. maja.

(PAT) Kursa początkowe: Berlin 1.78; Holandia 199.45; N. Jork 518; Londyn 23.04; Paryż 47.22; Medyolan 27.42; Praga 9.75; Zagrzeb 1.86; Budapeszt 0.66; Warszawa

0.13; Wiedeń 0.06; Stempl. austr. 0.06 i trzy ósme.

Zurych, 11. maja.

(PAT) Kursa końcowe: Berlin 1.85; Holandia 199.46; N. Jork 518; Londyn 23.06; Paryż 47.34; Medyolan 27.42; Madryt 80.65; Kopenhaga 110; Sztokholm 133.35; Buenos Aires 186.50; Praga 10.07; Budapeszt 0.66; Warszawa 0.13; Wiedeń 0.06; Stempl. austr. 0.06 i pół.

KRONIKA SPORTOWA.

Kraków, 12. maja.

(Telef.) Victoria (Żiżkov) — Makkabi 3:1 (2:1).

WYJAŚNIENIA I PORADY

w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ

otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy. 10/10

NAUKA I WYCHOWANIE

Niemieckiej kowersacji, literatury, wyucza szybko rutynowana nauczycielka. Zgłoszenia „Hermia” do Adm. „Gazety Porannej”. 3776

POSADY I PRACE

Poszukuje się natychmiast nauczycielki rutynowanej dla „Uzdrowiska w Dębiniu” i freblanki dla „Ochronki” we Lwowie. Zgłoszenia przyjmuje Lilienowa, ul. Sykstuska 23, od 3—4. 3710

Magistra rutynowanego poszukuje apteka Haya. 3738

Biuro Asnyka 8, poszukuje sług domowych, kucharkę, pokojową, pannę biurową. 3784

Dr. praw poszukuje popołudniowego zajęcia. Zgłoszenia p.d. „Dr. praw”, do Adm. 3780

Panna pisząca biegle na maszynie ze stenografią polską i niemiecką za tanie natychmiast przyjęta. Leon Appel (optyk), Legionów 1. 3772

Służący umiejący froterować z dobrymi świadectwami, zostanie natychmiast przyjęty, Leon Appel (optyk), Legionów 1. 3773

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Młyńskie kamienie, maszyny, turbiny, transmisje, pasy, motory ropne, lokomobile, gnaty po cenach konkurencyjnych poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 3881

Pasy skórzone pierwszej jakości, transmisje, koła pasowe poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 5611

Żalobne welony i kapelusze poleca. Topolnicka. Koperska 1. 350

Motocykl kupię Zgłoszenia z podaniem marki, siły i ceny Dubieński, Szeptycki. ch 31. 3743

Garnitur salonowy, rozkładanki, do sprzedania, ulica Sapięhy 41. 3727

Sprzedam większą ilość marek, Zadurowicz, ulica Kurkowa 5, od 5—7. 3758

Najtańsze źródło z kupu **MEBLI** wszelkiego rodzaju z fabryk kraj. i wied. 3767
Grüner Lwów, Rzeźnicka 14, Brück Rejtana 10.

OKAZYJA! Do nabycia nadzwyczajna gronostajowa peleryna, szal i zarękawek. Sypialnia dębowa i inne sprzęty. Oglądać od 2—4. Szeptycki. ch 8. 3753

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Lokale przemysłowe w centrum do wydzierżawienia. Dreikurs. Balonowa 7. 3703

2 pokoje, kuchnia, umeblowane do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Mieszkanie” do Adm. 3785

Natychmiast potrzebny jeden lub dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu z urządzeniem lub bez, oddzielne wejście. Adres: Hotel pod „Trzema Murzynami”, Krakowska 9, pokój 10. 3774

ROZMĄTE

Wszelkie roboty tapicerskie przyjmuje, Machalski, ul. Sapięhy 41. 3726

Adwokata nieposiadającego mieszkania kancelaryjnego przyjmę do spółki „Poranna”, pod „Adwokat”. 3770

Browar, gorzelnię i cegielnię kręgową, wymagającą odbudowy, odda w dzierżawę zarząd dóbr Monasterzyska (powiat Buczaczy). Stacja kolejowa i poczta w miejscu. 3761

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** ordynuje od 12—1 i od 3—5 po połud. pl. Rialicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 3692

Zabawki dziecięce!

Hurtownie jak: balony gumowe, sero (cółka i szpady) foremki do piasku, lalki, harmonijki ustne, szachy i t. d., próbne zlecenia za zaliczką po eca w wielkim wyborze 3718

Michał HACKEL Lwów, Kazimierzowska 1. 4.

Łuszczenie, liszaje, swędzenie skóry usuwa radykalnie maść

„Lain Age”

wyrobu laboratorium chemiczno-farmaceutycznego **A. GASECKIEGO** w Warszawie, Freta 16. — Sprzedają apteki i sklepy apteczne. 3537

ZNANY MAGAZYN 3717

A. KOBERA

znajduje się obecnie przy ul. Jagiellońskiej 12 pod firmą

„MODA”

i poleca najnowsze modele krajowe i zagraniczne. — Bogaty wybór! Ceny niskie!

Dom Handlowo-Komisowy W. THIEL i Ska.

w Zaleszczykach

poszukuje: 5720

1) Folwarczyk z budynkami gospodarczymi możliwie z sadem w pobliżu stacji kolejowej w cenie 8—10 milionów Mk. 2) Dzierżawy 500—600 morgów ziemi z budynkami gospodarczymi w powiatach Borszczów Czortków. Zaleszczyki.

Ważne dla dentystów!

Firma „Syrusz”, magazyn artykułów dentystycznych, otworzyła 2. maja b. r. filię w Kołomyi, ulica Kościuszki 1 a. i może sprzedawać ze swego obfitego składu materiały i przedmioty urządzenia po znacznie niższych cenach. 5716

LEON ABRAHAM

Lwów, pl. Bileczewskiego 3.

Telegramy: Chemikalia Lwów. Tel. 561.

Reprezentant Zakładów chemicznych **GOITEIN, MICHAEL & Co.** Berlin—Wiedeń.

poleca ze składu lwowskiego w hurtownym opakowaniu:

Kwas solny chemicznie czysty 1-19.
Kwas solny techniczny czysty 22 Be.
Kwas siarkowy chemicznie czysty 66 Be.
Kwas siarkowy techniczny 66 Be.
Kwas siarkowy techniczny 66 Be.
Kwas mrówkowy 80 proc.
Kwas miedziowy 50 proc. 3736

Antychlor, 3736

Chromkali (Dwuchromian potasu).

Siarczyk sodu (Schwefelnatrium).

Siarczan glinu 14/15 proc. (Schwefelsäure Tonerde).

Chlorek wapnia 110/115 proc.

Salmiak w proszku i kawałkach,

i inne chemikalia dla celów przemysłowych.

WEGIEL

GÓRNOŚLASKI, DABROWIECKI I JAWORZNICKI

WE WSZYSTKICH GATUNKACH DOSTARCZA POD GWARANCYĄ 5800

„MERKATOR”

KRAKÓW, RYNEK GŁÓW. 17.

CZAS

odnowić przedpłatę

Pończochy

Uwaga na firmę S. Feder i Nr. domu 7. 3744

fildecosse po 350, 500 i 750 Mkp., jedwabne matowe po 2000 i 2250 Mkp. we wszystkich kolorach, prawdziwe jedwabne po 3000 i 3250 Mkp. Rękawiczki wiosenne I-a po 750 i 950 Mkp. Wykwintna bielizna męska i damska po konker. cenach poleca **S. FEDER, Lwów, ulica Sykstuska I. 7.**

Kompletne urządzenie młynów

jakoteż poszczególne maszyny i kamienie młyńskie poleca Fabryka maszyn młyńskich

M. KANAREK

Spka z ogr. odpow. 3714
Lwów, Słowackiego 16.

KUCHARKA

z dobrymi świadectwami potrzebna na wyjazd do pensjonatu.

Zgłoszenia zaraz — Machalska, ul. Hoffmana I. 12.

PIENIĘDZY!

i irytacji zaoszczędzą sobie Panowie, którzy używają do Gilletek i t. p. aparatów zapasowe nożyki światowej marki „SALFERS”. Jedna próba przekonana o niedoścignionej doskonałości. Tuzin tylko 600 Mk. Wysyłka na prowi cję za pop zedniem na całańiem 650 Mk. Odsprzedawcom rabat. Skład fabryczny **S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7.**

3766

OGŁOSZENIE.

Zwycz. Walne Zgromadzenie

AKCYONARYUSZÓW

Polskich Fabryk Maszyn i Wagonów

L. ZIELENIEWSKI

W KRAKOWIE, LWOWIE I SANOKU

SPÓŁKA AKCYJNA

odbędzie się dnia 10. czerwca 1922 o godz. 4-tej popołudniu w Krakowie w lokalu Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie, ul. Długa I. 1. I. p.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej z czynności za ubiegły okres administracyjny;
- 2) Sprawozdanie Rewizorów i wniosek o udzielenie absolutorium za ubiegły okres;
- 3) Wniosek o rozdział czystego zysku;
- 4) Wniosek wynagrodzenia Rewizorów;
- 5) Wniosek wynagrodzenia Komitetu Wykonawczego;
- 6) Zatwierdzenie kooplcyi Członków Rady Zawiadowczej.

Uprasza się wszystkich Akcyonaryuszów uprawnionych do głosowania, a chcących brać udział w Walnem Zgromadzeniu, aby złożyli swe akcyja wraz z niepłatnymi kuponami do dnia 4. czerwca 1922:

- a) w Krakowie: w kasie fabrycznej przy ul. Grzegorzeckiej I. 51, w likwidaturze Filii Polskiego Banku Przemysłowego S. A. i w likwidaturze Filii Banku Krajowego;
- b) we Lwowie: w likwidaturze Filii Banku Dyskontowego Warszawskiego lub Polskiego Banku Przemysłowego lub w likwidaturze Polskiego Banku Krajowego;
- c) w Warszawie: w Warszawskim Banku Dyskontowym;
- d) we Wiedniu: w likwidaturze Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu, oraz w likwidaturze Towarzystwa Bankowego i Kantorów wymiany „Merkur”.

W Krakowie, dnia 5. maja 1922.

5714

Rada Zawiadowcza.

„ETERNIT”

Prawdziwy słynny, lupek asbesto-cementowy, patentu Ludwika Hatscheka, wyrabiany z najlepszego asbestu i cementu; najlepsze pokrycie, jedyne uznane bezsprzecznie za istotnie ogniotrwałe.

Dostawa tego bezkonkurencyjnego artykułu w każdej ilości na Wschodnią Małopolską wyłącznie i jedynie przez firmę: 3763

HORSZOWSKI i Spka

Szlady papy, wapna, gipsu, cementu, gontów, dachówek i wszelkich innych materiałów budowlanych
LWÓW, BOURLARDA L. 3. (boczna Batorego).

Do WYDZIAŁU CYSTERNY I BECZKI

dla przewozu ropy, nafty i spirytusu za kaucją lub gwarancją bankową — Wiadomość: 3.64

Towarz. Akc. C. HARTWIG Dom eksped.-handlowy
Lwów, ulica Sykstuska I. 19, I. p.

Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów

L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku. Sp Akc.

Podwyższenie kapitału akcyjnego z Mkp. 42.000.000 — na Mkp. 67.200.000

Walne Zgromadzenie Akcyonaryuszów „Polskich Fabryk Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski w Krakowie, Lwowie i Sanoku S. A.” uchwaliło dnia 5. lutego 1921 r. podwyższyć kapitał akcyjny z sumy **Mkp. 11.200.000 — na Mkp. 67.200.000 —** przekazując równocześnie Radzie Zawiadowczej określenie terminu oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisji tychże akcyj.

Powyzsza uchwała Walnego Zgromadzenia Akcyonaryuszów Spółki uzyskała zatwierdzenie Rządu dnia 23. maja 1921 r. oraz dodatkowo dnia 15. lutego 1922 i została już częściowo wykonana przez podniesienie kapitału akcyjnego do sumy **Mkp. 42.000.000 —**

Na posiedzeniu dnia 5. maja 1922 uchwaliła Rada Zawiadowcza przeprosić podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki z **Mkp. 42.000.000 — na Mkp. 67.200.000 —** przez wydanie nowych 180.000 sztuk pełnowpłaconych akcyj po 140 Mkp. imiennej wartości, przysługując

1) dotychczasowym akcyonaryuszom prawo do poboru nowych akcyj w ten sposób, że uprawnieni oni są do pobrania na każdych 5 dawnych akcyj jednej nowej akcyj po kursie **Mkp. 2.500 —** z doliczeniem 5% odsetek od 1. kwietnia b. r. z t. m. że akcyjom tej emisji IV. c. przysługuje prawo udziału w zysku przedsiębiorstwa począwszy od 1. kwietnia 1922.

2) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć akcyje oryginalne, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.

3) Prawo poboru wykonane i zgłoszone być musi w czasie od 13. maja 1922 do dnia 13. czerwca 1922 pod rygorem utraty tego prawa.

4) Przy zgłoszeniu uiszczyć należy gotówką całą cenę kupna z 5% odsetkami od 1. kwietnia 1922 do dnia zapłaty.

5) Nowe akcyje wydane będą Akcyonaryuszom po skonfekcyonowaniu tychże za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną w latę.

6) Zgłoszenia prawa poboru na nową emisję akcyj przyjmują do dnia 13. czerwca 1922: w Krakowie: Kasa Fabryczna, ul. Grzegorzecka 51; Odział Polskiego Banku Krajowego; Filia Polskiego Banku Przemysłowego; we Lwowie: Polski Bank Krajowy; Polski Bank Przemysłowy; Oddział Banku Dyskontowego Warszawskiego; w Warszawie: Bank Dyskontowy Warszawski; we Wiedniu: Austyacki Zakład Kredytowy dla handlu i przemysłu; Towarz. Bankowe i kantorów wymiany „Merkur”. 5715

Czas odnowić prenumeratę!!!

ELEGANCKA BIELIZNA MĘSKA!

marki „LEOPOL” do nabycia we wszystkich pierwszorzęd. magazynach nowości dla Panów. 570a **Żądać wszędzie.**

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej”.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa” ul. Sokoła 4.

Lwów, redaktor: MARYAN MACHALSKI